REDAKCJA i ADMINISTRACJA:
[illegible] 585-10; — Telefon administracji 587-60 — wewn. 23
Sekretariat redakcji - czynny [illegible]
[illegible]

Sobota, 25 września 1948

Cena 5 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Nr 265 Kraków Rok 57

Zakończenie 5 dniowych obrad Rady Naczelnej PPS

Zmiany w składzie Rady Komisji Politycznej i CKW

WARSZAWA. (SAP) — W dniach 18—22 września obradowała w Warszawie Rada Naczelna Polskiej Partii Socjalistycznej. Obradom przewodniczył tow. Stanisław Szwalbe. Referat polityczny wygłosił sekr. gen. PPS tow. Józef Cyrankiewicz, referat gospodarczy — tow. Adam Rapacki, oraz referat organizacyjny — tow. Włodzimierz Reczek.

Nad referatami rozwinęła się obszerna i wyczerpująca dyskusja, w której głos zabierali tow.: Stefan Matuszewski, Henryk Jabłoński, Henryk Raabe, Stanisław Szwalbe, Henryk Świątkowski, Marian Rybicki, [illegible] rota Kluszyńska, Ryszard Obręczka, Stanisław Kowalewski, Julian Hochfeld, Witold Wudel, Teofil Wojeński, Wacław Żukowski, Mieczysław Holman, Bolesław Drobner, Tadeusz Dietrich, Antoni Kamiński, Aleksander Zaruk-Michalski, Tadeusz Ćwik, Stefan Arski, Konstanty Dąbrowski, Władysław Bagiński, Adam Rapacki, Józef Machno, Stanisław Kowalczyk, Tadeusz Bilewicz, Stanisław Gross, Maciej El[illegible], Józef Grzecznarowski, Józef [illegible]wicz, Ryś-Obręczka, Kazimierz Pasemkiewicz, Lucjan Motyka, Drabarek, Kaźmierczak, Zygmunt Rombalski, Teofil Głowacki, Teodor Piotrow, Tadeusz Koral, [illegible] Żerkowski, Jan Mulak, Władysław Jagiełło, Feliks Baranowski, Kazimierz Rusinek, Marczewski, Antoni Milewski, Mejera, Alfred Górny i A. Dąb. Niektórzy towarzysze [illegible] bierali głos parokrotnie.

[illegible] PPS w wyzwolonej Polsce do j[illegible]ści klasy robotniczej, budowanej [illegible] zasadach marksizmu - leninizmu.

Rada Naczelna rozpatrzyła wszystkie błędy i wahania, które opóźniały partię na tej drodze, oraz ujawniła źródła tych wahań i błędów, aby — poprzez przezwyciężenie i wyeliminowanie ich ze świadomości mas robotniczych, zorganizowanych w [illegible] — nie ciążyły one na przyszłej zjednoczonej partii polskiej klasy robotniczej.

Dyskusję zamknął przemówieniem sekretarz generalny PPS tow. Józef Cyrankiewicz.

Rada Naczelna jednomyślnie uchwaliła rezolucję, oraz tekst listu do sekr. gen. PPR tow. Bolesława Bieruta.

Rada Naczelna przyjęła do wiadomości ustąpienie tow. Kazimierza Rusinka [illegible] CKW [illegible] osobie tow. Henryka Świątkowskiego.

[illegible] mości kooptację członka CKW tow. Stefana Matuszewskiego do Komisji Politycznej, której skład przedstawia się obecnie, jak następuje: ttow. Józef Cyrankiewicz, Oskar Lange, Stefan Matuszewski, Adam Rapacki, Kazimierz Rusinek, Henryk Świątkowski.

Rada Naczelna odwołała ze składu Centralnego Komitetu Wykonawczego ttow.: Edwarda Osóbkę Morawskiego i Stanisława Pieskowskiego. Na ich miejsce wybrano ttow.: Macieja Ełczewskiego i Józefa Petruczynika.

Rada Naczelna przyjęła do wiadomości ustąpienie Stanisława [illegible] go Rady Naczelnej i wybrała na [illegible] miejsce tow. Stanisława Kowalczyka.

Rada [illegible] go, Kowalskiego, Kraka, H. Kaczkowskiego, J. Malinka, J. [illegible], J. Stemka i [illegible].

Na ich miejsce powołani zostali do Rady Naczelnej dotychczasowi zastępcy członków Rady ttow.: Augustyn, Drabarek, Kubicki, Pośnik, J. Ruszowski, Ryńca, T. Sołtan, Szaniawski, W. Wudel, J. Żukowski i J. Janasek.

Rada Naczelna wybrała na zastępców członków Rady ttow.: R. Kembrowskiego, [illegible] czewskiego, Osterloia, Kowalczewskiego, Brozka, Dąbka, Krasuckiego, Szydłowskiego i Duda-Dziewierza.

Referat sekr. gen. PPS tow. Józefa Cyrankiewicza, wygłoszony na [illegible] Rady Naczelnej PPS, oraz teksty uchwał Rady Naczelnej, [illegible]

Państwo socjalistyczne stanowi o postępie sił ludzkości

[illegible] becną sytuację międzynarodową, stwierdza, że od chwili powstania [illegible] nych do zastąpienia opartego na wy[illegible]

„Nic dziwnego — pisze „Nowoje [illegible] runkach nie wyparłby się Związku Radzieckiego, gdyż byłoby to zdradą ruchu robotniczego i [illegible] przyjaźni i so[illegible] przede wszystkim [illegible] pracujące krajów demokracji ludowej. Rozumieją to odpowie[illegible] robotniczych i demokratycznych partii tych krajów.

Wdzięczność za bezinteresowną politykę

Depesza Koreańczyków do Prezydium Rady Najwyższej ZSRR

MOSKWA — Prezydium Najwyższego Zgromadzenia Ludowego Korei przesłało na ręce przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Mikołaja Szwernika pismo, w którym w imieniu narodu koreańskiego wyraża podziękowanie za powzięcie decyzji w sprawie wycofania wojsk radzieckich z Korei północnej do 1 stycznia 1949 r. oraz za dotychczasową przyjazną i bezinteresowną politykę rządu radzieckiego wobec Korei, zmierzającą do utworzenia jednolitego, niepodległego i demokratycznego państwa koreańskiego. Zapewniając rząd radziecki, [illegible] cych w całej Korei panować będzie spokój i przestrzegane będą przepisy prawa, Prezydium Najwyższego Zgromadzenia Ludowego zaznacza, iż naród koreański nigdy nie zapomni, że to właśnie Armia Radziecka przyniosła mu wyzwolenie z wieloletniej niewoli japońskiej i umożliwiła budowanie życia na zasadach demokratycznych.

Jednocześnie Prezydium Najwyższego Zgromadzenia Ludowego Korei stwierdza, że nie otrzymało jeszcze odpowiedzi rządu USA na swoje pismo w sprawie wycofania wojsk amerykańskich z Korei.

W Grecji będzie pokój

z chwilą utworzenia rządu demokratycznego

PRAGA — Do Pragi przybył płk. A. W. Sheppard, który służył w czasie wojny w armii brytyjskiej, następnie był zatrudniony w UNRRA w Grecji, a obecnie pracuje w dziedzinie opieki nad dziećmi, ofiarami [illegible]

Płk. Sheppard oświadczył przedstawicielom prasy, że całe życie gospodarcze Grecji łącznie z eksportem i importem, przemysłem tytoniowym, zakładami energetycznymi, przemysłem węglowym oraz górniczym opanowane jest przez Anglosasów. Te gałęzie przemysłu są prowadzone w interesie akcjonariuszy amerykańskich, nie zaś w interesie narodu greckiego. Wskutek tego 28 procent ludności nie ma pracy, ceny wzrosły o 340 procent, podczas gdy zarobki zwiększyły się minimalnie. 44 tysiące ludzi znajduje się w więzieniu, podczas gdy 100 tysięcy żyje na emigracji.

Płk. Sheppard [illegible] że [illegible] Grecji może być przywrócony z chwilą [illegible] rządu prawdziwie demokratycznego, [illegible] dził płk. Sheppard.

PARYŻ. — Agencja Elefteri Ellada donosi z Aten, że rząd ateński podpisał z rządem Stanów Zjednoczonych układ, w myśl którego wszystkie greckie linie telekomunikacyjne przechodzą pod kontrolę amerykańskich towarzystw telefonicznych i telegraficznych.

Wkrótce ma być zawarty nowy układ o przejęciu przez spółki amerykańskie greckich linii kolejowych, [illegible]

Młodzież w szeregach „SP"

[illegible] będą w okresie [illegible] do 18 grudnia [illegible] stracji ogólnej przy współpracy komendantów powiatowych SP.

O zapewnienie pokoju

Wystąpienie min. Modzelewskiego na Zgromadzeniu ONZ

PARYŻ. — [illegible] posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego ONZ w Paryżu obradowała komisja ogólna Zgromadzenia, w składzie 14 delegacji, pośród których zasiada delegacja polska pod przewodnictwem min. Modzelewskiego.

Przedmiotem dyskusji [illegible] prac trzeciej sesji ONZ na podstawie raportu, przedstawionego przez Trygve Lie.

Min. Wyszyński poruszył kwestię grecką, przypominając, że t. zw. komisja dla Bałkanów, której sprawozdanie proponuje się przedłożyć [illegible] bez zgody ZSRR, że działalność tej [illegible] stronniczy i zaostrzyła tylko sytuację wskutek mieszania się jej w wewnętrzne sprawy sąsiadów Grecji, [illegible] na otwartą interwencję [illegible] państw w samej Grecji i usiłuje wprowadzić w błąd opinię światową [illegible] ze [illegible] z kompetencją Rady Bezpieczeństwa, podważa Kartę ONZ.

Co do Korei [illegible] pomniał ostatnią decyzję rządu ZSRR o ewakuacji wojsk radzieckich z północnej części tego kraju i stwierdził, że wystarczy, by inne mocarstwa powzięły decyzję analo[illegible] aby sprawa Korei [illegible]

W toku debaty nad tym punktem zabrał głos minister Modzelewski, którego p[illegible]

Rozpaczliwy głos Queuille'a

Premier na wykończeniu błaga lud o pomoc

PARYŻ. — [illegible] nie Narodowe podjęło w drugim czytaniu dyskusję nad projektem wyborów kantonalnych.

W czasie dyskusji zabrał głos premier Queuille, który stwierdził: „Wszyscy wiemy, [illegible] pójść do urn. [illegible] minach wyborów chcecie [illegible] tę większość, której zad[illegible]".

Następnie zabrał głos Duclos, który w imieniu grupy posłów komunistycznych oświadczył, że będą głosować przeciwko projektowi rządowemu. [illegible] ścią 291 głosów przeciw 286 przeszedł w drugim czytaniu projekt ustawy, wyznaczającej datę wyborów kantonalnych na miesiąc marzec 1949. Natychmiast po głosowaniu zebrała się parlamentarna komisja spraw wewnętrznych, aby wypowiedzieć się nad nagłością tej [illegible] 19 głosami na 19 (równa ilość głosów powoduje odrzucenie rozpatrywanego tekstu). Następnie komisja [illegible] ści w wyborach kantonalnych. [illegible] głość wniosku uchwalono większością 25 głosów (komuniści i MRP) przeciwko 8 (SFIO i radykałowie).

CHŁOPI O SOBIE

Ze stanu zacofania na drogę postępu i dobrobytu

WARSZAWA. — W Warszawie obradowało plenum zarządu głównego ZSCh. W wyniku dwudniowych obrad plenum powzięło jednomyślnie uchwałę, w której sprecyzowane zostały nowe zadania Związku Samopomocy Chłopskiej.

Na wstępie swej uchwały plenum [illegible] zło wyraz w objęciu przez niego obowiązków sekretarza generalnego PPR. W fakcie tym widzi plenum dowód umocnienia spoistości obozu demokracji ludowej.

Uchwała stwierdza dalej, że chłopi mało i średniorolni powinni przedsięwziąć energiczne kroki w [illegible]

Rozszerzamy handel z Argentyną

WARSZAWA — 28 bm. wyjechała do Argentyny polska delegacja handlowa pod przewodnictwem dyrektora Departamentu Importu Ministerstwa Przemysłu i Handlu, dr Stanisława Gotta.

Delegacja ma na celu przeprowadzenie rokowań z zainteresowanymi czynnikami rządu argentyńskiego w sprawie zawarcia umowy handlowej na okres trzech lat oraz znaczne rozszerzenie dotychczasowej wymiany towarowej.

Dotychczas Polska sprowadzała z Argentyny skóry surowe, wełnę, garbniki (quebracho) i łoje technicz ne w zamian za cement i wyroby żelazne.

Wywiad brytyjski a śmierć Bernadotte

TEL AVIV — Jak informuje agencja Telepress, powołując się na opinię, panującą w kołach politycznych Tel Avivu, szef brytyjskiego tajnego wywiadu na Środkowym Wschodzie, generał Clayton, miał otrzymać w połowie sierpnia polecenie przygotowania akcji przeciwko rozjemcy ONZ hr. Bernadotte, oraz wytworzenia wrogiej atmosfery wobec państwa Izrael. Miało to ułatwić delegacjom amerykańskiej i brytyjskiej ich wystąpienia podczas debaty nad kwestią Palestyny na Zgromadzeniu Ogólnym ONZ w Paryżu.

Już poprzednio — przypomina Telepress — po uchwaleniu podziału Palestyny przez ONZ, generał Clayton podjął się zorganizowania sprzeciwu Arabów przeciwko tej uchwale. Dalej Telepress podaje, że w to ku pościgu za mordercami Bernadotte'a ujęto kilku agentów brytyjskiego wywiadu.

Nagroda rządu Izraela

TEL AVIV — Premier Izraela Dawid Ben Gurion wyznaczył w imieniu rządu nagrodę w wysokości 5 tysięcy funtów szterlingów dla każdego, kto udzieli informacji prowadzącej do ujęcia morderców hr. Bernadotte'a.

Katastrofalna eksplozja amunicji w Algierze

PARYŻ — Agencja France Presse donosi, że 19 osób zostało zabitych, a około stu doznało obrażeń, gdy dwa wojskowe samochody ciężarowe z amunicją zderzyły się, powodując wybuch amunicji, oraz pożar kilku domów w Laghouart (Algier).

Stan 20 rannych jest poważny. Kilkaset osób utraciło dach nad głową. Wybuch zniszczył całą dzielnicę wojskową Laghouart, położoną na południe od Algieru we francuskiej Afryce Północnej.

Oddział Legii cudzoziemskiej oraz 600 robotników zorganizowały grupę ratowniczą, która przystąpiła do akcji.

Straty obliczane są na 300 milionów franków.

Partie robotnicze w walce ze spekulacją

Robotnicy otrzymają przydziały w pełni i terminowo

WARSZAWA — Wydziały ekonomiczne CKW PPS i KC PPR opracowały i rozesłały w teren instrukcje w sprawie walki z paniką na rynku żywnościowym. Instrukcja stwierdza, że trwające w niektórych ośrodkach trudności aprowizacyjne nie mają swego uzasadnienia gospodarczego, lecz są wynikiem działalności wroga klasowego i obcych agentur. Dlatego też obie partie robotnicze, ich cały aparat organizacyjny i aktyw terenowy stanęli do walki z elementami, szerzącymi panikę na rynku.

Instrukcja CKW PPS i KC PPR, poza ogólnym zaleceniem współpracy z czynnikami, które prowadzą walkę ze spekulanctwem i panikarstwem, określa szczegółowo zadania aparatu terenowego PPS i PPR w zakresie ochrony klasy robotniczej przed skutkami panikarstwa na rynku.

Zgodnie z tymi poleceniami wszystkie koła PPS i PPR uaktywniają się w walce z paniką na rynku i propagandą szeptaną, zaś aktywiści współpracują z organami kontroli państwowej. Na zebraniach i w prasie piętnowani są polityczni organizatorzy zaburzeń rynkowych, spekulanci i panikarze.

Do zasadniczych obowiązków, nałożonych na komitety terenowe PPS i PPR, należy dopilnowanie, aby robotnicy otrzymali przydziały żywnościowe w pełni i we właściwych terminach. Zwrócona będzie uwaga, aby Spółdzielnie Spożywców i spółdzielnie zamknięte, oraz oddziały central handlowych i spółdzielczych skutecznie zaopatrzyły świat pracy w t. zw. artykuły deficytowe.

Wreszcie do zadań aparatu partyjnego należy dopilnowanie, aby panika nie przeniknęła do niektórych ogniw państwowego i spółdzielczego aparatu dystrybucyjnego. Aparat partyjny sprawować ma kontrolę polityki dystrybucyjnej i przeciwstawiać się próbom sabotażu, jaki może być organizowany w tym aparacie przez elementy wrogie. Żadne lokalne ograniczenia dystrybucyjne nie mogą być wydawane bez porozumienia z partiami robotniczymi.

Togliatti na zebraniu partii

RZYM. — We czwartek rozpoczęło się obrady komitetu centralnego włoskiej partii komunistycznej pod przewodnictwem sekretarza generalnego partii Palmiro Togliatti, które ma członkowie komitetu zgotowali gorącą owację.

W czasie posiedzenia Luigi Longo wygłosił referat na temat sytuacji politycznej włoskiej partii komunistycznej w obecnej chwili. Mówca wyraził nadzieję, że pod przewodnictwem Togliatti'ego włoska partia komunistyczna będzie umiała pomimo wszelkich trudności prowadzić walkę łącznie ze wszystkimi siłami demokratycznymi i partiami komunistycznymi innych krajów.

Zastępstwo Węgier w 4 krajach

WARSZAWA — Na prośbę rządu Ludowej Republiki Węgierskiej, Rząd Polski polecił swoim posłom w Kanadzie, Argentynie Meksyku i Brazylii wystąpić do tamtejszych rządów z zawiadomieniem, że Rząd Polski zgodził się na objęcie opieki i reprezentacji interesów węgierskich.

Przodujące Zjednoczenia Przemysłu Węglowego

KATOWICE — Według danych za pierwsze dwie dekady września b. r. na czoło wszystkich Zjednoczeń Przem. Węgl. wysunęły się Zjednoczenia: Rybnickie i Chorzowskie.

Rybnickie Zjednoczenie przoduje pod względem produkcji, wykonawszy w tym okresie 104,1 proc. planu, zaś Chorzowskie Zjednoczenie — pod względem wydajności wykazując 1517 kg urobku na głowę.

Problemy dotkliwe i zasadnicze dla Polski

Przemówienie ministra Modzelewskiego na Zgromadzeniu ONZ

PARYŻ (PAP) — Na czwartkowym plenarnym posiedzeniu Zgromadzenia Generalnego ONZ wygłosił przemówienie minister Spraw Zagranicznych R. P. Zygmunt Modzelewski, wysłuchany z dużą uwagą przez obecnych. Minister oświadczył m. in.

PROBLEM NIEMIEC

Sprawozdanie Sekretariatu czyni aluzję, iż zawieszenie działalności Rady Ministrów Spraw Zagranicznych w sprawie Niemiec stało się przyczyną prawie każdego martwego punktu, każdego rozczarowania z działalności ONZ w ubiegłym roku.

Nie mówi jednak, że istotną przyczyną tego stanu rzeczy jest bezpośrednia konsekwencja odejścia od początkowych zasad współpracy, jaka się ustaliła w czasie powstawania naszej organizacji.

Każdy, kto to sprawozdanie czytał, musi stwierdzić, że nie wchodzi ono w meritum sprawy. I słusznie, gdyż zagadnienie pokoju z Niemcami nie leży w kompetencji Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Sprawa niemiecka jest sprawą pierwszorzędnego znaczenia dla sprawy pokoju w Europie i na całym świecie.

Dlatego każdy, kto chce trwałego pokoju, zainteresowany jest żywotnie w sprawiedliwym i trwałym uregulowaniu tej sprawy, a tym bardziej kraje sąsiadujące bezpośrednio z Niemcami.

Jeśli chodzi o nas, o delegację polską, to staliśmy i stoimy nadal na stanowisku, że rozwiązanie sprawy Niemiec będzie słuszne tylko wtedy, gdy będzie osiągnięte przez porozumienie czterech mocarstw, reprezentowanych w Radzie Ministrów Spraw Zagranicznych. Uważamy również, że takie rozwiązanie jest możliwe. Daliśmy temu wyraz już na poprzedniej Sesji.

Później odbyły się narady londyńskie, które w wynikach swoich doprowadziły do wyraźnego rozbicia Niemiec, tworząc już na pierwszym swoim etapie ostre konflikty w Berlinie.

W odpowiedzi na tę politykę, Rząd Polski w porozumieniu z rządem Związku Radzieckiego zwołał konferencję ośmiu zainteresowanych państw do Warszawy. Konferencja ta opracowała realny program pokojowego załatwienia sprawy niemieckiej.

Jak to wykazały dalsze wypadki, uchwały warszawskie nie straciły nic ze swej aktualności. Przeciwnie, znalazły one nowe potwierdzenie ich realistycznego podejścia do zagadnienia Niemiec chociażby w konieczności rozmów czterech mocarstw w Moskwie. Faktów tych nie obali mydlana bańka most powietrznego — rezultat polityki jednostronnych paktów, wynikających z uchwał londyńskich.

Nikt bowiem nie jest w stanie usprawiedliwić takich gospodarczych nonsensów jak dostarczanie samolotami węgla do Berlina. Próby takie może czynić ten tylko, komu zależy nie tylko na rozbiciu Berlina ale i na rozbiciu Niemiec, komu jednak absolutnie nie zależy na pokoju w Europie. Nasza delegacja polskiej [illegible] myślę że i wszystkim, którzy odczuli na sobie straszne skutki ostatniej wojny, którzy nowej wojny nie pragną — na pokoju jednak bardzo zależy.

W czym bowiem tkwi istota rzeczy?

Zawsze byliśmy zdania, że właśnie realizacja tak zwanego planu odbudowy Europy ujawnij najlepiej jego właściwą istotę. Okazało się, i to jest już dziś dla wszystkich jasne, że plan ten zmierza między innymi celami do odbudowy Zachodnich Niemiec.

Wszystko to zmierza do jednego celu, a mianowicie do stworzenia z Niemiec Zachodnich uzależnionego od siebie bastionu reakcji i rewizjonizmu — odskoczni, na której mogli by się oprzeć podżegacze wojenni w swoich planach podboju świata.

Myślę, że obecna sesja zajmie się tym zagadnieniem gruntownie, że wyjdzie ona z jedynie słusznego założenia, a mianowicie: dążenie do pokoju musi się zacząć nie tylko od moralnego potępienia podżegaczy wojennych, ale musi docierać do źródeł podżegania do wojny, musi również dawać wyraźny odpór kołom zainteresowanym w wojnie. Organizacja nasza mogłaby w tej dziedzinie czynić stanowczo więcej, niż obecnie.

SPRAWA „PLANU MARSHALLA"

Polska — jak wiadomo — do planu Marshalla nie przystąpiła. Nie chcieliśmy bowiem i nie chcemy przykładać ręki do odbudowy agresywnych Niemiec Zachodnich, zależnych od woli bankierów, gdyż jesteśmy za demokratyzacją Niemiec. Właśnie fakt odrzucenia przez nas planu Marshalla pozwolił nam na ustalenie i na wykonywanie naszego własnego polskiego planu odbudowy.

W swoich widocznych dziś — bezpośrednich skutkach plan podzielił Europę, a usiłuje podzielić nie tylko Europę na kraje dwuch kategoryj. Wychodząc z swoich celów politycznych [illegible] wprowadza zatem wszędzie system krajów uprzywilejowanych i dyskryminowanych, system towarów dozwolonych i nie dozwolonych do wymiany itd itd.

My chcemy wymiany gospodarczej ze wszystkimi krajami niezależnie od tego, czy się znajdują na Wschodzie czy na Zachodzie, ale chcemy tej wymiany w warunkach równości i zachowania suwerenności każdego z uczestników.

ZAGADNIENIE UCHODŹCÓW

Polska uczestniczy prawie we wszystkich agencjach społecznych Narodów Zjednoczonych, nie bierze [illegible].

Mamy ku temu specjalne powody. Organizacja ta, której celem miało być umożliwienie uchodźcom powrotu do ich macierzystych krajów, w rzeczywistości stała się organem przypominającym niemo Międzynarodowej giełdy pracy, dostarczającą taniej siły roboczej różnego rodzaju przedsiębiorcom.

Jeżeli chodzi o uchodźców polskich, w dalszym ciągu ogromna ich masa znajduje się poza granicami macierzystego kraju, przy czym rozrzuca się ich po całym świecie i nieraz zmuszeni są oni godzić się na warunki pracy, zbliżone do warunków na pół niewolniczych. Gdy zaś po ciężkich doświadczeniach na dalekiej obczyźnie zwracają się do organizacji uchodźców o umożliwienie im powrotu do kraju, każe im się płacić z własnej kieszeni, wiedząc z góry, że to jest absolutnie niemożliwe.

[illegible] zasady dobrowolności należy umożliwić powrót do kraju macierzystego uchodźcom, niezależnie od tego, gdzie się znajdują.

Przy tej okazji chciałbym podkreślić, że Rząd Polski nigdy nie wyrzekł się prawa opieki nad uchodźcami polskimi tak długo, jak długo są obywatelami Rzeczypospolitej, niezależnie od tego, gdzie się znajdują.

DZIECI POLSKIE W NIEMCZECH

Mówiąc o sprawie uchodźców, nie mogę pominąć innego niece zagadnienia. Mam tu na myśli powrót do kraju ojczystego dziesiątków tysięcy dzieci, wywiezionych z Polski w czasie hitlerowskiej okupacji do Niemiec przeznaczonych na zgermanizowanie.

Do tej pory, mimo wielokrotnych interwencji, nie udało się Rządowi Polskiemu przekonać władz okupacyjnych w Niemczech Zachodnich, [illegible] tysięcy dzieci polskich, przebywających w trzy lata po zakończeniu wojny zwłaszcza w brytyjskiej strefie okupacyjnej w Niemczech!

Oczywiście dobrze jest nieść pomoc dzieciom — o czym pisze sprawozdanie sekretariatu — ale przede wszystkim trzeba oddać dzieci ich rodzicom, nie zaś tolerować i utrwalać skutki hitlerowskich łapanek. Gdzie tu w świetle takich faktów można mówić o wzniosłych prawach człowieka, o których wspomina sprawozdanie.

Stryczek za mordy w getcie

Osławiony Kuczyński skazany na śmierć

SOSNOWIEC (O) — Wczoraj w godzinach popołudniowych wyrokiem Sądu Okręgowego w Sosnowcu został skazany na karę śmierci 38-letni Fryderyk Kuczyński, Niemiec pochodzenia rumuńskiego. Kuczyński ukończył studia filozoficzne i był profesorem w Rumunii. W czasie okupacji był on urzędnikiem niemieckim w Sosnowcu i prowadził oddział t. zw. „Juden". W urzędzie zadaniem jego była likwidacja getta w Sosnowcu i Będzinie.

Zbrodnie, jakich się Kuczyński dopuścił w czasie swego urzędowania wysyłając starców, kobiety i dzieci do pieców krematoryjnych, zostały mu w większości wypadków udowodnione. Ponadto oskarżonemu udowodniono, że spowodował on likwidację transportu chorych przysłanych z Niemiec na Śląsk. Zamiast do szpitala, Kuczyński odesłał wszystkich do Oświęcimia.

Kuczyński wyrok przyjął spokojnie. Skazanemu przysługuje prawo kasacji.

Przyjazd posła Izraela do Polski

Min. Barzilay urodził się we Wrocławiu

22 bm. przybył do Warszawy poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny państwa Izraela w Polsce p. Izrael Barzilay.

Minister Barzilay urodził się w r. 1913 we Włocławku, gdzie ukończył szkołę średnią. Dalsze studia odbywał w Sorbonie. Od r. 1934 rozwinął ożywioną działalność w Palestynie w robotniczym ruchu politycznym i w związkach zawodowych. Jako jeden z wybitnych działaczy robotniczej organizacji Histadrut.

Był jednym z założycieli i wiceprezesem komitetu przyjaźni palestyńsko-polskiej. Utrzymywał stale serdeczne stosunki z demokratyczną częścią emigracji polskiej w Palestynie.

Wraz z posłem Barzilay przybyli do Warszawy: radca poselstwa Uchmani, sekretarze poselstwa dr Carmel i Gal, attache prasowy Petersell, attache handlowy dr Grunstein i sekretarz posła Dagan.

ROBOTNICY I CHŁOPI

wspólnie zbudują nowy ustrój

Nadesłano nam do redakcji szereg listów, w których towarzysze proszą o wyjaśnienie, dlaczego tak żywo interesuje nas ostatnio problem wiejski i dlaczego partie robotnicze biorą na siebie tak poważne zadania w zakresie przebudowy ustroju wsi polskiej i podniesienia jej na wyższy poziom gospodarczy i kulturalny.

Partie robotnicze, które wzięły na siebie główny ciężar przebudowy ustroju Polski, które za cenę poważnych wysiłków i ofiar umocniły fundamenty Polski Ludowej, mają w swym programie pełną realizację socjalizmu. Jasne w tym kierunku zapadały uchwały władz naczelnych obydwu partii. Sierpniowe plenum KC PPR zajęło bardzo wyraźne stanowisko, a ostatnio Rada Naczelna PPS również zdecydowanie wypowiedziała się w tym względzie.

Ostatnie twierdze kapitalizmu

Zmierzając do ustroju socjalistycznego partie robotnicze, a w niedalekiej już przyszłości Zjednoczona Partia Klasy Robotniczej, nie mogą budować socjalizmu z wyłączeniem odcinka wiejskiego. Narastające siły kapitalistyczne, reprezentowane przez bogatych chłopów, paraliżowały by wysiłki robotników, zmierzające do ugruntowania ustroju socjalistycznego.

Podobnie jak na odcinku przemysłowym przekreślona już została zasada wyzysku człowieka przez człowieka, analogiczne zjawisko musi nastąpić również na odcinku rolnym. Likwidacja majątków obszarniczych nie usunęła wyzysku na wsi, gdyż w dalszym ciągu pozostały potężne, a niejednokrotnie rozstrzygające wpływy bogatych chłopów, którzy mają najrozmaitsze możliwości stosowania wyzysku wobec chłopów biednych i średnich, jak o tym niejednokrotnie pisaliśmy. Przekreślenie dominującej przewagi bogatych chłopów jest niezbędnym etapem na drodze do socjalizmu, do społecznego wyzwolenia pokrzywdzonych i wyzyskiwanych na wsi.

Polska znajduje się w okresie przebudowy swej struktury gospodarczej. Rozwijamy nasz przemysł, zwiększamy ilość zakładów przemysłowych, ulepszamy je technicznie i podnosimy ich produkcję. Stale więc przed nami problem uzyskania dalszych sił roboczych do przemysłu, jak również problem utrzymania robotnika na najwyższym poziomie jego możliwości pracowniczych, do czego niezbędne jest zapewnienie mu odpowiedniego wyżywienia w całokształcie spraw, związanych z wydatnym podniesieniem jego stopy życiowej.

Potrzeba więcej żywności

Na wsi w Polsce przedwojennej żyły miliony ludzi, którzy nie mogli być należycie wykorzystani dla celów produkcyjnych. Po prostu byli zbędni. Rozwój przemysłu w Polsce Ludowej stwarza dla nich możliwość pełnego zatrudnienia i radykalnej poprawy bytu. Odpływ ludzi ze wsi będzie bardzo poważny w miarę realizowania planów rozbudowy gospodarczej Polski. Stąd również wywodzi się nasza troska, aby ich odejście nie mogło wpłynąć na zmniejszenie zdolności produkcyjnych wsi, zwiększającej równocześnie zapotrzebowanie na artykuły żywnościowe w miastach. Na wsi mogli głodować, w mieście zdobędą środki na przyzwoite wyżywienie dla siebie i rodziny.

Dlatego właśnie należy już dziś zatroszczyć się o zracjonalizowanie, zmotoryzowanie pracy na roli. Wysiłek człowieka winien zostać zastąpiony pracą maszyny, aby uzyskać wyższe efekty gospodarcze.

Maszyna pracuje sprawniej, dokładniej i wydajniej, aniżeli człowiek i maszyna pracuje o wiele taniej aniżeli koń. Własny więc interes wsi domaga się również radykalnych rozwiązań w metodach jej pracy. I właśnie dlatego będziemy realizować zasadę tworzenia spółdzielni produkcyjnych, które stworzą chłopu możliwość produkowania więcej i taniej, przy mniejszym równocześnie nakładzie sił. Uzyskany dla siebie czas wolny będzie mógł przeznaczyć na książkę, gazetę, rozrywkę, świetlicę.

Zwiększenie produkcji rolnej jest niezbędne nie tylko z tego względu, aby dostarczyć odpowiedniej ilości środków żywnościowych dla miast, chodzi bowiem o to, aby i chłop mógł jeść do syta. Faktem jest, że wieś polska w okresie przedwojennym odżywiała się marnie. Oczywiście nie mamy na myśli chłopów bogatych. Dochody z drobnej gospodarki nie pokrywały najniezbędniejszych potrzeb. Przysłowiowe stało się dzielenie zapałki na kilka części.

Wspólnota żywności

Podnosząc poziom gospodarczy wsi, wytwarzamy z niej dobrego konsumenta towarów produkowanych przez przemysł. Rozbudowujemy więc i umacniamy rynek wewnętrzny w kraju. Utrwalamy wspólność interesów chłopa i robotnika w pełnej rozbudowie gospodarczej Polski. Na wysokim poziomie stojący znacjonalizowany przemysł i należycie gospodarująca zespołowa wieś — oto zamknięte koło korzystnych powiązań między miastem a wsią.

Te sprawy niejednokrotnie już omawialiśmy i nadal będziemy to czynić, aby pogłębiać i rozszerzać krąg zainteresowań naszych towarzyszy zarówno w mieście jak i na wsi, aby rozszerzać świadomość drogi, po której idziemy, budując nowy, lepszy ustrój.

Pół miliarda zł na Wspólny Dom

Na czele listy wpłat woj. śląsko-dąbrowskie

WARSZAWA. — Stan zbiórki na Fundusz Budowy Centralnego Domu Zjednoczonej Partii Klasy Robotniczej przedstawiał się na dzień 20 b. m. sumą 499.104.673.— zł.

Na sumę tę złożyła się zbiórka pierwszomajowa (33.289.985 zł.), wpłaty różnych instytucji (68.406.193.— zł.), oraz wpłaty członków obu partii, których wpłaty kwitowano cegiełkami.

WPŁATY NA CEGIEŁKI:

1.	Woj. śląsko-dąbrowskie	—	zł. 71.812.614.—
2.	Woj. Wrocławskie	—	„ 42.368.701.—
3.	Warszawa miasto	—	„ 40.467.216.—
4.	Woj. Szczecińskie	—	„ 29.163.066.—
5.	Woj. Bydgoskie	—	„ 23.818.856.—
6.	Woj. Krakowskie	—	„ 23.086.423.—
7.	Łódź miasto	—	„ 19.262.564.—
8.	Woj. Gdańskie	—	„ 16.437.999.—
9.	„ Łódzkie	—	„ 13.892.942.—
10.	„ Warszawskie	—	„ 12.811.263.—
11.	„ Kieleckie	—	„ 10.441.427.—
12.	„ Lubelskie	—	„ 9.692.636.—
13.	„ Olsztyńskie	—	„ 9.162.979.—
14.	„ Rzeszowskie	—	„ 8.636.283.—
15.	„ Białostockie	—	„ 8.448.781.—
16.	„ Poznańskie	—	„ 34.757.966.—

Na pierwszym miejscu wpłat w dalszym ciągu utrzymuje się woj. śląsko-dąbrowskie.

Uczczenie zasług nestora matematyków polskich

Prof. Sierpiński dziękuje Rządowi Ludowemu za opiekę nad nauką

23 bm. w sali kolumnowej Uniwersytetu Warszawskiego odbył się uroczysty obchód jubileuszu 40-lecia pracy naukowej znakomitego matematyka polskiego prof. dr Wacława Sierpińskiego.

M. in. przemawiał tow. min. Skrzeszewski, składając prof. Sierpińskiemu w imieniu tow. Premiera J. Cyrankiewicza życzenia dalszej owocnej pracy dla dobra nauki polskiej.

Prof. Sierpiński — mówił min. Skrzeszewski — był i jest pionierem, organizatorem i przewodnikiem tej polskiej szkoły matematycznej, która odważyła się nie tylko postawić przed sobą kapitalne problemy, ale potrafiła również wielkie zagadnienia z powodzeniem rozwiązać i wniosła do światowej skarbnicy myśli ludzkiej nasz polski niezaprzeczalny i trwały dorobek.

W imieniu Akademii Nauk ZSRR i Moskiewskiego Towarzystwa Matematycznego złożył prof. Sierpińskiemu gratulacje prof. Kołmogorow, mówiąc: „Matematycy radzieccy wysoko cenią prace naukowe prof. Sierpińskiego i innych przedstawicieli Warszawskiej Szkoły Matematycznej, której jest on twórcą".

Odczytanie depesz gratulacyjnych nadesłanych przez uczelnie, instytucje i towarzystwa naukowe oraz poszczególnych przedstawicieli świata nauki z kraju i całego świata zajęło przeszło godzinę czasu.

Uroczystość zamknęło przemówienie jubilata, który w gorących słowach podziękował wszystkim za słowa uznania dla swej działalności naukowej. „Najgoręcej dziękuję — powiedział wzruszony jubilat — premierowi Cyrankiewiczowi i ministrowi Skrzeszewskiemu. Jestem pełen uznania dla opieki i pomocy jaką Prezydium Rady Ministrów i Ministerstwo Oświaty otaczają naukę polską, a w szczególności matematykę. Bez tej pomocy nauka polska nie mogłaby odrodzić się ze straszliwych zniszczeń wojennych".

Pół miliona miesięcznie na bezpieczeństwo i higienę pracy

Wydział Bezpieczeństwa i Higieny Pracy przy Komisji Centralnej Zw. Zawodowych zakończył akcję organizacji referatów bezpieczeństwa i higieny pracy w 15 Okręgowych Komisjach Zw. Zaw.

KCZZ otrzymuje na cele, związane z bezpieczeństwem pracy stałą dotację miesięczną w wysokości pół miliona złotych.

Nauka na dzień dzisiejszy

Zwycięstwo tezy Stalina

o budowie socjalizmu na wsi

Ostatni tom dzieł Generalissimusa Stalina, opublikowany ostatnio w Moskwie, zawiera niezwykle cenne wskazówki dla wszystkich partii marksistowskich świata, głównie zaś tych partii w krajach ludowych demokracji, gdzie położono już podwaliny na drodze do socjalizmu.

Tom ten, ósmy z kolei, zawiera dużo nieopublikowanego dotychczas materiału i dotyczy głównie roku 1926, kiedy to rozpoczęła się walka o realizację zasadniczego celu rządu radzieckiego, a mianowicie o socjalistyczne uprzemysłowienie kraju.

Należało wyjaśnić następujące zagadnienia: „Czy średniorolny chłop powinien być wciągnięty do wspólnej z klasą robotniczą pracy nad socjalistyczną rekonstrukcją, oraz czy: „Ci wszyscy, którzy dotychczas korzystali z całkowitej wolności w okresie Nowej Ekonomicznej Polityki mają w dalszym ciągu kontynuować swą działalność po tej samej drodze, która prowadziła do wytworzenia się ostrych różnic klasowych na wsiach?"

Ostatni tom dzieł Marszałka Stalina umożliwia nam przypomnienie, jaka odpowiedź została udzielona na powyższe pytania.

Nauka ta jest szczególnie ważna dla tych wszystkich krajów, które z doświadczenia Związku Radzieckiego pragną uzyskać drogowskaz, wskazujący drogę w kierunku socjalizmu.

Wychodząc z głównego założenia, że Związek Radziecki musi stać się z kraju rolniczego — krajem przemysłowym, Marszałek Stalin podkreślił, że w stałej współpracy klasy robotniczej z klasą średniorolnych chłopów, robotnicy muszą zajmować stanowiska kierownicze.

Marszałek Stalin napisał w roku 1926:

„Nasz kraj jest jedynym krajem na świecie, gdzie robotnicy i chłopi odnieśli zwycięstwo nad obszarnikami i kapitalistami. Co jest tego powodem? Powodem tego jest to, że na czele rewolucyjnego ruchu w naszym kraju stała i stoi klasa robotnicza, posiadająca bogate doświadczenie w walce. Rezultatem podważania koncepcji przodującej roli klasy robotniczej byłoby zniszczenie całkowite współpracy pomiędzy chłopem i robotnikiem i powrót kapitalistów i obszarników do ich dawnych gniazd".

W obliczu „nowej opozycji", która popierała plan, popularny pomiędzy wrogami młodego państwa sowieckiego i zmierzający do uczynienia z ZSRR państwa rolniczego produkującego głównie surowce i żywność na eksport, Marszałek Stalin nieugięcie odrzucał defetystyczne teorie, że chłopi nie mogą być zsocjalizowani.

„Jest rzeczą niemożliwą budować socjalizm bez chłopstwa, podobnie, jak i nigdy chłopstwo nie mogłoby wydostać się ze swej nędzy bez proletariatu.

Chłopi — pisał Stalin — (a nauka ta nie straciła obecnie na aktualności) muszą wejść na drogę socjalistycznego rozwoju, ponieważ nie ma dla nich innego sposobu uratowania się od niedostatku i ruiny, jak tylko współpraca z proletariatem, związek z socjalistycznym przemysłem i włączenie gospodarki chłopskiej do ogólnego socjalistycznego rozwoju."

Nauka historii na nowych drogach

Wywiad z wybitnymi uczonymi radzieckimi

WARSZAWA (SAP—RAP). Na zaproszenie Komitetu Słowiańskiego w Polsce oraz T-wa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przybyli do Warszawy wybitni historycy Związku Radzieckiego prof. prof. Piotr Tretiakow, Arkadi Sidorow oraz Iwan Udalcow, którzy wzięli udział w Zjeździe Historyków we Wrocławiu. Goście radzieccy podzielili się z przedstawicielem RAP i SAP swymi wrażeniami z odbytego zjazdu oraz określili formę dalszej współpracy między historykami polskimi i radzieckimi.

— Musimy wyrazić nasze zadowolenie — powiedział prof. Piotr Tretiakow, — współpracownik Instytutu Historii Akademii Nauk ZSRR — z faktu uczestnictwa delegacji historyków radzieckich na zjeździe we Wrocławiu. Nie tylko dowiedzieliśmy się wielu ciekawych rzeczy z zakresu badań historycznych, lecz przede wszystkim zaznajomiliśmy się z nowymi zadaniami, jakie postawiła sobie historiozofia polska.

Za najważniejsze z nich uważamy opracowanie historii ruchu robotniczego, opracowanie historii walki z faszyzmem oraz stosunków polsko-ruskich i polsko-radzieckich. Istotną jest rzeczą, ażeby wydobyć na światło dzienne i ujawnić wszystkie te zasadnicze momenty, które łączyły polską klasę robotniczą z rosyjską klasą robotniczą.

Przyczyni się to w wielkim stopniu do podniesienia obiektywizmu historycznego, wykaże związek i zależność polskiego procesu historycznego od rozwoju postępowych sił na świecie i przez to wzbogaci ogólną myśl historyczną.

„Uważamy za wielkie osiągnięcia historyków polskich, iż zorganizowano grupę historyków-marksistów, którzy posługują się w opracowaniu zagadnień historiozoficznych jedynie prawdziwą naukową metodą — metodologią marksistowską.

DROGA WSPÓŁPRACY

O współpracy między uczonymi polskimi a radzieckimi mówi nam prorektor Uniwersytetu w Moskwie i współpracownik Instytutu Historii Akademii Nauk ZSRR, prof. Sidorow.

Historycy polscy będą przyjeżdżać do Związku Radzieckiego dla korzystania z licznych bibliotek i archiwów. Posiadamy bowiem bardzo cenne materiały historyczne, dotyczące ekonomicznego położenia klasy robotniczej i walki, jaką prowadziła ona o swoje prawa za pomocą demonstracji, strajków i tp. Posiadamy również bardzo bogate źródła, dotyczące powstań polskich z roku 1830/31 oraz 1863/64, dalej materiały z zakresu rewolucyjnych ruchów robotniczych w czasie Wiosny Ludów. W związku z tym pożądany jest bezpośredni kontakt naszych uczonych, który umożliwi wspólne omówienie interesujących nas zagadnień.

ZAINTERESOWANIA HISTORYKÓW RADZIECKICH

O pracach historyków radzieckich, uczestników zjazdu we Wrocławiu, mówi prof. Instytutu Słowianoznawstwa Akademii Nauk ZSRR — prof. Udalcow.

— Opracowuję obecnie historię zachodnich Słowian, a w szczególności historię Czechów i Słowaków w czasach nowożytnych, z uwzględnieniem ruchów rewolucyjnych z okresu Wiosny Ludów. Prof. Sidorow opracowuje historię Polski w epoce imperializmu, obejmującej koniec XIX i początek XX wieku, zaś prof. Tretiakow przygotowuje pracę historyczną na temat pochodzenia narodów słowiańskich.

Na zakończenie prof. Udalcow podkreślił, że zjazd historyków we Wrocławiu wniósł wiele pozytywnych elementów do zacieśnienia więzów współpracy między historykami radzieckimi i polskimi.

130 miliardów zł na budownictwo w roku 1949

Przygotowania do przyszłorocznego sezonu budowlanego rozpoczną się już zimą. Jak będzie wyglądał nasz sezon budowlany w roku 1949? Czego po nim może się spodziewać Warszawa i cała Polska — z tymi pytaniami zwrócił się przedstawiciel SAP do wiceministra Odbudowy — tow. St. Pietrusiewicza.

8 MIESIĘCZNY SEZON

Kwoty przeznaczone w bieżącym roku na budownictwo we wszystkich Ministerstwach osiągną olbrzymią sumę 100 miliardów zł. Przewidywany wzrost tych kwot w roku przyszłym wyniesie ok. 30 proc. — mówi tow. wiceminister Pietrusiewicz; uwzględniając wskaźniki wzrostu kosztów, należy stwierdzić, że jest to suma przekraczają znacznie kwoty wydatkowane przed wojną na cele budowlane.

Aby przy pomocy tej sumy osiągnąć jak najlepsze wyniki, musimy w roku przyszłym doprowadzić do tego, aby nasz pełny sezon budowlany trwał przynajmniej 8 miesięcy. W tym roku praktycznie będziemy budować tylko przez okres 6 i pół miesięcy. Celem przyśpieszenia tempa opracowania projektów powołano już w tym roku Państwowe Biuro Projektowe.

BRAK FACHOWCÓW

Przewidywany wzrost inwestycji budowlanych w roku 1949 uwarunkowany jest przede wszystkim dostarczeniem odpowiednich kadr technicznych. Cyfry przybliżone planu 6 letniego wykazują konieczność dostarczenia budownictwu wszystkich resortów dwa i pół tysiąca techników o poziomie wyższym i niższym, oraz wymagają przeszkolenia ok. 30 tys. robotników i rzemieślników rocznie.

Opracowywany obecnie program szkolenia inżynierów i techników na zasadzie dwustopniowości szkół wyższych, dostarczających [illegible] trzech latach pełnowartościowych inżynierów, stopnia zawodowego, po następnych [illegible] dwóch latach stopnia wyższego, ma rozwiązać trudności na odcinku kadr.

[illegible] więc aktualne stało się zagadnienie przyśpieszenia szkolenia bardziej związanego z potrzebami życia, a więc dania niezbędnego minimum wiadomości większej ilości ludzi. Ale na to trzeba niestety, co najmniej trzech lat, zanim wyjdą ci ludzie w szybszym tempie wyszkolenia.

Braku fachowców w przyszłym roku to nam nie rozwiązuje, będziemy więc musieli wykorzystać wszelkie możliwe rezerwy, usunąć wszelkie niedostateczne wykorzystanie ludzi, oraz będziemy musieli przenieść znaczną ilość ludzi od administracji do projektowania i realizacji.

ORGANIZACJA PRACY

Wprowadzone już w roku bieżącym zespołowe prace murarskie dały zaczątek umasowienia zespołowości pracy. Obok zespołowości, rozbuduje się w roku przyszłym również i akcję współzawodnictwa pracy.

Pomoże do pokonania braku sił roboczych również i dalsza mechanizacja naszego budownictwa. Będzie ona polegała nie tylko na zwiększeniu ilości sprzętu budowlanego, którego większe transporty nadejdą ze Związku Radzieckiego, Szwecji, Francji i Anglii, ale przede wszystkim na właściwszym wykorzystaniu maszyn. Dotychczas bowiem często zdarzały się wypadki, że np. mechaniczna kopaczka ładowała gruz czy ziemię na wóz konny, podczas gdy samochód był ładowany ręcznie.

MATERIAŁY BUDOWLANE

W zakresie materiałów budowlanych w roku przyszłym w dalszym ciągu wykorzystywane będą materiały z rozbiórek, oraz stosowane daleko idące oszczędności w stali i instalacjach elektrycznych i wodociągowych. Uchylony zostanie jedynie częściowo zakaz tynkowania zewnętrznego budynków. Opracowany zostanie również cały szereg norm wytrzymałościowych, zmniejszający do dopuszczalnego minimum współczynnik bezpieczeństwa. Da to znaczne oszczędności materiałowe.

Po przeprowadzeniu szeregu prób technicznych, w roku przyszłym jak najwięcej budować będziemy z gruzu. Olbrzymie ilości zalegające jeszcze nasze miasta, stanowią rezerwy materiałowe, które muszą być wykorzystane.

FINANSE

Od 1 stycznia 1949 roku wszystkie przedsiębiorstwa budowlane objęte zostaną jednolitym systemem finansowym. Będą [illegible] finansowane przez banki, k[illegible] będą sprawowały kontrolę finansową [illegible] ciowo techniczną tych przedsiębiorstw.

Mniej wypadków przy pracy

w całym przemyśle metalowym

W pierwszym półroczu br. obniżyła się znacznie ilość wypadków w porównaniu z ub. r. w naszym przemyśle metalowym. Współczynnik częstotliwości wypadków obliczony jest w stosunku do 100 tys. roboczo-godzin. W Ziednoczeniu Przemysłu Odlewniczego w Radomiu, gdzie praca należy stosunkowo do niebezpiecznych, współczynnik częstotliwości wypadków spadł z 5,9 do 4,8. W innych zjednoczeniach, jak w Ziedn. Opakowań Blaszanych w Gliwicach, ilość wypadków zmalała o 40 proc. W Ziedn. Obrabiarkowym w Pruszkowie o 15 proc., w Zjedn. Przem. Maszynowego w Gliwicach prawie o połowę, w Zjedn. Przem. Odlewniczego w Krakowie o 20 proc.

Obniżenie ilości wypadków przy pracy w przemyśle odlewniczym przypisać należy zwiększonej dostawie obuwia ochronnego dla pracujących. Zmalały również wypadki uszkodzeń oczu, dzięki zwiększonej ilości okularów ochronnych i rygorystycznemu przestrzeganiu aby robotnicy nosili je przy pracy.

Wypadki przy pracy ręcznej również zmalały. W ub. r. było takich wypadków tysiąc, w b. r. nie całe 300. Nastąpił natomiast niestety, pewien wzrost wypadków przy maszynach, wskutek poparzeń materiałów żrących i parzących. Przyczyną tych wypadków była przeważnie nieuwaga robotników.

3.226.767 osób liczy świat pracy

Polski ruch zawodowy, zorganizowany w Komisji Centralnej Związków Zawodowych, skupia 3.226.767 członków. W liczbie tej znajduje się 865.000 kobiet i 185.000 młodocianych.

Wzrost w ciągu 6 miesięcy br. o ponad 200.000 członków jest wynikiem uaktywnienia pracy organizacyjnej w szeregu okręgów. Największy wzrost zanotował okręg wrocławski — 53.000, katowicki — 52.000, warszawski 36.000, krakowski — 32.000 i łódzki — 22.000.

Prześwietlanie jaj przy sprzedaży

Centrala Spółdzielni Mleczarsko-Jajczarskich wprowadza we wszystkich spółdzielczych placówkach sprzedaży jaj ciekawą inowację. Będą to specjalne aparaty, pozwalające na szybkie prześwietlenie jaj na miejscu, przez co odbiorca będzie mógł się przekonać o ich świeżości.

W najbliższym czasie w aparaty takie zostaną zaopatrzone terenowe spółdzielnie mleczarsko-jajczarskie.

Cała wieś polska weźmie udział

w akcji pogłębiania przyjaźni polsko-radzieckiej

WARSZAWA — W akcji miesiąca pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej wybitny udział weźmie również ludność wiejska.

W myśl zaleceń krajowej narady Związku Samopomocy Chłopskiej odbędą się liczne odczyty zarówno w powiatach, jak gminach i gromadach.

100 kin objazdowych Filmu Polskiego wyświetlać będzie nawet w najbardziej zapadłych wsiach filmy radzieckie długometrażowe, kroniki i filmy popularno-naukowe.

Jednocześnie przeprowadzona zostanie planowa akcja organizacyjna kół Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej na szczeblu gminnym i aktywizacja istniejących już kół. Artystyczne zespoły ZSCh popularyzować będą przez odpowiednie przedstawienia i akademie dorobek kulturalny ZSRR. Zespoły wiejskie przygotują również szereg występów przed mikrofonem Polskiego Radja, które obejmować będą pieśni i deklamacje radzieckie.

Świetlice i biblioteki ZSCh zaopatrzone zostaną wydatnie w wydawnictwa informujące o życiu Związku Radzieckiego oraz przekłady czołowych pozycji literatury radzieckiej.

WARSZAWA — W czasie miesiąca pogłębiania przyjaźni polsko-radzieckiej, Komitet Słowiański ma zorganizować w szkołach wystawy fotograficzne, obrazujące życie i osiągnięcia Związku Radzieckiego oraz odczyty, ilustrujące życie młodzieży radzieckiej.

Oprócz tego nastąpi szereg koncertów muzyki radzieckiej dla szkół oraz wydane zostaną specjalne wkładki obrazkowe [illegible] zeszytów.

TABELA WYGRANYCH 54 LOTERII

5-ty dzień ciągnienia 1-sze klasy

Wygrane po 1.000.000 zł padły na Nr Nr 31786 w Częstochowie 3[illegible]259 w Poznaniu.

[illegible] zł padła na Nr [illegible]

[illegible]

Wygrane po 50.000 zł padły na Nr Nr 10053 24748 35014 48975 98280.

Wygrane po 20.000 zł padły na Nr Nr 5245 32137 34191 37907 67418 79701 81430 91068 94771.

[illegible] 10.000 zł padły na Nr Nr 2672 4565 15519 29368 33220 33223 34784 37838 41379 51115 51759 56571 59340 59393 60924 63233 72897 75200 78701 81821 81986 88026 90801 92867.

Wygrane po 4.000 zł padły na Nr Nr 368 3933 4322 358 960 6361 765 654 7606 794 10247 421 430 1122[illegible] 54[illegible] 742 12860 13575 987 14159 380 800 986 15790 16378 564 17141 815 1801[illegible] 055 230 19635 20328 411 486 21195 256 271 352 363 428 502 22716 610 23218 240 614 24445 528 845 893 26118 28227 27223 28046 29057 30122 530 550 920 984 31438 924 32624 33109 274 33505 538 34289 910 35518 36057 516 37218 448 507 544 38157 39080 287 40233 868 41104 42012 380 848 854 43156 525 44694 898 45404 877 46023 170 47120 48238 331 49827 922 970

50000 567 51087 52287 284 327 348 409 426 548 53546 672 54602 103 246 484 925 55237 58377 422 59193 532 60274 490 61288 495 62132 63101 155 519 64307 856 66039 379 67541 68532 69495 70636 71207 760 72659 73664 75526 763 76130 424 837 78417 907 79080 413 752 80075 171 336 459 81324 381 984 83343 995 86936 86607 88962 978 88223 598 90278 846 91229 581 625 93468 94794 95493 815 96466 97282 402 98061 887 99442 734.

Dalszy ciąg wygranych po [illegible] [illegible] 48 166 228 390 [illegible] 776 9[illegible] 823 73 4 8[illegible] 84 35037 51 [illegible] 659 70 787 985 36078 149 240 452 78 97 541 13 928 37193 263 402 513 686 98 632 38030 141 213 460 72 400 554 661 39016 133 260 4 8 [illegible]69 811 905 68 40086 182 9 238 71 321 489 583 28 89 642 870 8 787 77 909 41008 46 218 84 96 549 619 21 52 83 828 42069 535 857 907 75 43024 37 92 140 259 308 68 478 562 613 80 720 87 92 981 44029 151 252 66 314 402 75 527 733 828 44 938.

45011 118 59 351 446 50 578 712 18 842 931 46107 86 281 24 38 595 6[illegible] 18 794 [illegible] 971 47113 68 233 45 94 344 [illegible]3 442 598 675 778 808 43 71 980 48044 [illegible] 108 [illegible] 335 [illegible] 584 49004 44 115 36 43 97 218 344 458 93 780 984 50023 57 108 416 528 40 54 68 722 807 7[illegible] 909 77 51139 202 331 13 67576 88 [illegible] [illegible] 712 776 869 74 991 52025 83 246 586 640 721 862 952 76 53004 28 364 89 525 71 659 790 810 54165 55044 168 262 334 56 88 500 64 922 78 56090 109 216 718 57 80 847 57340 806 23 971 58028 48 83 176 225 30 402 48 600 706 920 84 59072 85 196 3[illegible] 72 445 32 28 74 686 743 59 811 25 53 908 40 63.

60221 38 368 459 565 686 768 81 2 844 927 53 67203 140 204 358 745 822 62023 87 156 314 402 48 97 9 649 83 783 812 82 92 63494 7 684 91 5 875 64069 75 324 403 48 554 711 38 938 65009 47 71 284 23 85 6 303 28 454 506 34 696 807 39 98 66083 143 205 334 7 65 98 570 614 31 86 740 833 968 51 67018 108 295 401 519 614 25 748 98 989 68009 13 57 135 36 331 68 584 698 752 887 952 91 69116 28 488 505 19 24 62 6 609 11 722 842 70098 16 18 146 90 283 53 306 475 508 11 86 888 901 66 71365 456 517 28 95 685 751 817 494 62 72026 152 288 355 497 567 704 35 67 77 802

Dalszy ciąg wygranych, sprawdzić w kolekturze

EMIL ZOOR

Szaibu

— Hm... Sprawa jest rzeczywiście trudna. Właściwie nie ma wystarczających dowodów na to, że Rimley przechowuje te pieniądze. Zawsze może zaprzeczyć i żaden sąd nic tu nie pomoże. Poza tym o ile się orientuję, jest to bardzo poważny kupiec na tutejszym terenie. Naprawdę nie wiem co panu poradzić.

— Myślałem o tym, aby porozumieć się z Kasterem.

— Któż to jest Kaster?

— Mój towarzysz z dżungli. Brazylijczyk. Obieżyświat i opryszek jakich mało. Był zaufanym człowiekiem Hollaya. Kto wie, czy nie potrafiłby zmusić Rimleya do oddania pieniędzy?

— Skądże ten Kaster znalazł się tutaj? — zdziwił się nagle pułkownik. — Z pańskiego opowiadania wywnioskowałem, że wszyscy pańscy towarzysze zginęli w dżungli.

— Ja sam tak myślałem — odparł Marvan. Okazało się jednak, że Kaster uratował się jakimś cudem i przyjechał tutaj węszyć zapewne za pieniędzmi Hollaya.

— Gdzie obecnie mieszka ten Brazylijczyk? — spytał pułkownik.

— Nie wiem, ale przypuszczam, że u lady Landford.

— U lady Landford?!!

— Tak. Przypadkowo dowiedziałem się, że to jej dobry znajomy.

— Niesłychane, niesłychane — powtarzał zdumiony Hallward. — Twierdzi pan, że lady Landford zna dobrze tego opryszka?

— Tak. Bezwzględnie.

— Cóż ich może łączyć?

— Nie mam pojęcia. Sam byłem tym zaskoczony.

Pułkownik nalał sobie kawy. Widać było, że jest niezmiernie podniecony.

— Hm. Rzeczywiście, rzeczywiście, to niesłychanie ciekawa wiadomość. Trzeba będzie zbadać dokładnie całą sprawę.

Marvan podniósł się ze swego miejsca.

— Chciałem pana prosić, pułkowniku, żeby pan zechciał mieć na oku Rimleya podczas mojej nieobecności. Może też uda się panu coś zrobić w własnej sprawie. Bardzo mi zależy na tym, aby w miarę możności wypełnić jednakże ostatnią wolę Hollaya.

— Tak, tak, oczywiście! — powiedział z ożywieniem Hallward. — Może pan liczyć na mnie, Marvan. Radzę panu na razie nie rozmawiać z Kasterem. To bardzo ryzykowne posunięcie i zrobić je można jedynie w ostateczności.

— Ja też tak myślę. Na to będzie zawsze czas — przyznał Marvan. Wstał i wyciągnął rękę do pułkownika.

— Chciałem panu jeszcze serdecznie za wszystko podziękować — powiedział. — Od jutra szykuję się do drogi. Mam jeszcze jedną prośbę. Gdybym nie wrócił, niech pan odnajdzie w Londynie moją narzeczoną, Biancę Borelli, i niech pan jej powie albo napisze, że nigdy o niej nie zapomniałem.

Hallward mocno uścisnął dłoń pogromcy.

*

W dwa dni po rozmowie z pułkownikiem, Marvan na czele świetnie wyekwipowanego oddziału wyruszył w głąb dżungli na poszukiwanie Szaibu, a gdy w nieprzebytej gęstwinie rozległ się znowu groźny ryk lwa, czarny żołnierz, oglądając się trwożnie, wyszeptał drżącymi wargami:

— Simba, panie, simba!

*

Mijały tygodnie. Żar spływający z nieba spalał siły ekspedycji. Dżungla upominała się o należny sobie haracz. Ludzi pochłonęła tajemnica.

Wracają Polacy ze Słowacji

wraz z całym dobytkiem

DZIEDZICE — Do Dziedzic nadszedł pierwszy transport Polaków przesiedlających się do kraju z okolic Humennego we wschodniej Słowacji. Pociągiem wahadłowym, liczącym 50 wagonów, przyjechało 91 osób, wioząc ze sobą liczne bagaże i 42 sztuki bydła. Reemigranci skierowani zostali do stacji [illegible]

W najbliższym czasie oczekiwane są dalsze transporty, ponieważ cała akcja przesiedleńcza ma być zakończona do 15 października br. Ogółem przyjedzie 300 rodzin rolniczych w ogólnej ilości ok. 1 300 [illegible]

Na mocy zawartego z Czechosłowacją porozumienia reemigranci [illegible]

Obcy marynarze na Warszawę

Wspaniały wynik zbiórki w Gdyni

GDYNIA — W czasie zbiórki na odbudowę Warszawy, odbytej ostatnio również w Gdyni, mieszkańcy miasta udokumentowali swą ofiarność dla Stolicy, wkładając do puszek rekordową sumę 258 tysięcy złotych. Niespodzianką tu jest tym przyjemniejsza, że poprzedniej niedzieli gdynianie złożyli do puszek zaledwie 120 tysięcy, a więc jedną trzecią tego, co tego samego dnia ofiarował dla Warszawy Gdańsk.

Celnicy gdyńscy kwestowali wśród marynarzy na statkach [illegible] zagranicznych, przynosząc w puszkach wiele walut obcych.

Zbliża się sezon wypadków w Stolicy

[illegible] domów grozi zawaleniem

WARSZAWA — Trwające obecnie [illegible] stwarzają w Warszawie groźbę katastrof budowlanych.

Na terenie miasta znajduje się [illegible] 150 domów, bezpośrednio grożących zawaleniem, a ponadto [illegible] innych, nieodstatecznie [illegible] wanych. Najwięcej tego rodzaju budynków znajduje się w Śródmieściu (317), poza tym na Mokotowie (72), Pradze i Żoliborzu.

Wydział Inspekcji wprowadził stałe dyżury inspektorów-fachowców budowlanych w poszczególnych dzielnicach. Czynne jest również bez przerwy pogotowie budowlane przy oddziałach straży ogniowej.

Projekt budowy wyciągu narciarskiego na Przyhybę

PIWNICZNA (rm) — MBN w Piwnicznej rozważa projekt miejscowego burmistrza ob. Nodzyńskiego, wybudowania wyciągu narciarskiego z Piwnicznej na Przyhybę, który w porze zimowej byłaby bazą wypadową dla turystyki narciarskiej w Beskid Sądecki. Projekt [illegible] przyjęty został z wielkim uznaniem przez narciarzy i turystów, zrealizowanie jego uzależnione jest jedynie od finansowych możliwości samorządu piwniczańskiego.

Wskazane jest by projektem tym zainteresował się Departament Turystyki Min. Kom. w spopularyzowaniu tego pięknego sportu wśród szerokich mas robotniczych, przebywających w porze zimowej na wczasach w Dolinie Popradu.

Przy sztucznym świetle orzą nasi traktorzyści

ŁOBEZ — Na majątkach państwowych w powiecie łobeskim traktorzyści orzą nawet w nocy przy sztucznym świetle. Dzięki temu plan jesiennych prac ornych będzie wykonany do dnia 10 października, a później wykonane będą roboty ponadplanowe.

Na wszystkich majątkach przygotowuje się prace do wykopków ziemniaków i do zwózki buraków cukrowych.

Z cyklu: Wędrówki fabryczne (4)

Piękne wyniki zgodnej współpracy

[illegible] stwierdzaliśmy jak duże korzyści dla poszczególnych zakładów produkcyjnych daje zgodne współdziałanie rady zakładowej i dyrekcji oraz ścisła współpraca fabrycznych kół partyjnych PPS i PPR.

[illegible] przykład takiej harmonijnej współpracy stwierdzić można w Śląskich Zakładach Obuwia w Otmęcie. Zakłady te zatrudniają w chwili obecnej 1 800 pracowników. Zaliczyć je zatem należy do wielkich zakładów produkcyjnych, nad którymi kierownictwo należy do zagadnień niezbyt lekkich. A jednak Zakłady Otmęckie wykonały za ubiegły miesiąc plan produkcji w 108 procentach, a w ogólnopolskim etapie współzawodnictwa pracy zajęły trzecie miejsce wśród najlepszych zakładów polskich, osiągając 1.314 zwycięskich punktów. Ponad to 1.006 pracowników fabrycznych bierze udział w zespołowym współzawodnictwie pracy, a 365 pracowników współzawodniczy z sobą indywidualnie.

Te piękne wyniki pracy są wynikiem ścisłej współpracy obydwu kół partyjnych PPS i PPR. Sekretarze obydwu partii tow. Balon Józef (PPS) i Bieńkowski P[illegible] (PPR) [illegible] celową pracą organizacyjną objęli jak najszersze masy, a jednocześnie wprowadzili na fabrykach takie umiłowanie i zrozumienie pracy, że robotnicy otmęccy gotowi są zawsze nie tylko [illegible] fabryczne, ale i dla każdej innej pracy społecznej.

ROBOTNICY POMAGAJĄ W PRZEBUDOWIE SZKOŁY

Oto klasyczny przykład tej gotowości dla pracy społecznej. Istnieje w Otmęcie szkoła powszechna. Jest ona jednak za szczupła, by pomieścić całą młodzież szkolną. I oto na apel obydwu Komitetów Partyjnych stanął cały aktyw obydwu partii i ruszył dobrowolnie do pracy nad przebudową szkoły. Wy[illegible] pane fundamenty i wkrótce już dzięki funduszom FOS staną mury przybudówki szkolnej, w której znajdzie się pomieszczenie dla nowych klas szkolnych.

POMOC DLA ODBUDOWY WARSZAWY

A oto przykład drugi: Rada Zakładowa zwołuje zebranie całej załogi i stawia wniosek, aby wszyscy pracownicy fabryki uchwalili na rzecz odbudowy Warszawy dobrowolną składkę miesięczną w wysokości 1 i procenta poborów. Aktyw PPS-owców i PPR-owców uzupełnia ten wniosek i proponuje podwyższenie składek na 1/2 procent poborów miesięcznych. W odpowiedzi zrywa się burza oklasków i cała załoga ofiarowuje na rzecz odbudowy Stolicy 1 2 procent od miesięcznych zarobków.

Oto piękny dowód patriotyzmu i wysokiego uświadomienia społecznego. Spośród aktywistów partyjnych, którzy pracą swą dopomogli do [illegible] komitetów partyjnych wymienić należy następujących PPS-owców: tow. Bielesza Antoniego, Kowalika Hermana, Nikiela Alojzego, Żacha Seweryna, Piasinskiego Antoniego, Talera Ignacego, Gacha [illegible], Mandery [illegible] i Ziemiańskiego Antoniego. Sekundują im aktyw bratniej PPR w osobach towarzyszy: Brochockiego, [illegible] Brochockiego, Grzybowskiego i Kubley. Ich aktywna praca partyjna daje — [illegible]

RADA ZAKŁADOWA DZIAŁA

A jakie są rezultaty zgodnej współpracy Dyrekcji i Rady Zakładowej? Oto zastajemy przy jednym stole obrad przewodniczącego Rady Zakładowej tow. Jachimczyka i dyrektora tow. dr Brochockiego. [illegible] tematy rozmowy: Trzeba dalej rozwinąć własną orkiestrę fabryczną, która po pracy umila robotnikom czas na zabawach. Trzeba pomóc własnemu klubowi sportowemu, który daje dobrą zaprawę fizyczną młodym sportowcom, czego wymownym dowodem jest tegoroczny awans klubu piłkarskiego do klasy B. Trzeba rozwinąć własną straż pożarną. A następnie toczy się rozmowa o działkach ogrodniczych dla pracowników fabrycznych oraz o organizowaniu w każdą sobotę wycieczek robotniczych na Wystawę Ziem Odzyskanych we Wrocławiu.

A jednocześnie omawiane są zgodnie sprawy produkcyjne. I tak z inicjatywy Rady Zakładowej zobowiązali się robotnicy wykonać tegoroczny plan produkcji przed terminem, mianowicie do dnia 20 listopada br. Da to Polsce 158.000 par obuwia więcej, niż zakreślono w pla[illegible]

DOKSZTAŁCANIE ROBOTNIKÓW

Poważną troskę stanowi również fachowe dokształcenie robotników. I oto od 15 września powstanie przy Zakładach Otmęckich dokształcająca szkoła zawodowa, w której wszyscy robotnicy będą mogli pogłębić swe wiadomości fachowe. A ponadto [illegible]

Ponad to działa przy Zakładach Fabrycznych [illegible] przysposobienia przemysłowego, do której uczęszcza [illegible] w pięknych zabudowaniach dawnego Zamku [illegible] , dalej uczniom zarówno podstawy teoretyczne, jak i praktyczne dla pracy w fabrykach obuwia. Z uczniów, którzy w bieżącym roku ukończyli szkołę, 16 wyjedzie na praktykę do słynnych zakładów Baty w Zlinie w Czechosłowacji, 24 uczniów kieruje się do dalszej nauki w gimnazjach zawodowych. Reszta znajdzie zatrudnienie w fabrykach Otmętu i in., polskich fabrykach o[illegible]

A JAKIE SĄ BRAKI?

Oto dodatnie strony Otmęckich Zakładów obuwia. A czy są braki? Owszem! Rada Zakładowa i Dyrekcja pragną stworzyć stację opieki nad matką i dzieckiem. Stacji takiej brak, a jest ona bardzo potrzebna. Pragną również rozszerzyć świetlicę, która jest za szczupła i chciałoby bardzo, aby w świetlicy powstało kinoteatr. A ponad to — jeśli chodzi o dalszy rozwój fabryki — chcianoby, by powstała bocznica kolejowa, łącząca Otmęt z pobliskim dworcem kolejowym w Gogolinie. Pragnie również fabryka zbudować własną przystań na Odrze, która przepływa tuż obok terenów fabrycznych. A w przystani stałyby własne barki transportowe, które usprawniłyby transport do [illegible]

Plany bardzo dobre! I należy [illegible] z jaką odbudowano [illegible] wano Zakłady Otmęckie [illegible] i te dalsze plany rozwojowe zrealizować. Życzymy tego robotnikom z Otmętu najserdeczniej.

WŁADYSŁAW LUBECKI.

Zegarki dla weteranów pracy

a nagrody pieniężne dla współzawodników

CHORZÓW (X) — W dyrekcji Chorzowskiego Zjednoczenia P. W. odbyła się podwójna uroczystość. Po przemówieniu naczelnego dyr. inż. Stefańskiego i przewodniczącego rady zakładowej tow. Konopki weteranom pracy, którzy 25 lat przepracowali w górnictwie, wręczone zostały zegarki.

Następnie odbyło się premiowanie pracowników, którzy uzyskali najlepsze wyniki we współzawodnictwie w miesiącu sierpniu br.

Spośród szoferów, biorących udział we współzawodnictwie pracy premie w wysokości od 750 zł do 3000 otrzymali: Jan Chmielewski, Alfred Silek, Robert Linek, Pogoda Paweł, Jan Cnorzela i Jan Owczarek. Oraz pracownicy Kubik Rudolf z działu handlowego, Erwin Golly z działu energetycznego i Emilia Bokówna z działu miernictwa [illegible] po 3000 zł.

Edward Wichura-Zaidel — Sylwetki miast (11)

Rybnik od „ryba"

Na podstawie źródeł do dziejów miasta Rybnika 1), zachowanych w archiwum miejskim, a [illegible] XVI—XVIII w. można stwierdzić [illegible] „rybnik" lub „rybniki" [illegible] miasteczko [illegible] się [illegible] około XII w. [illegible] przed kolo[illegible] jak twierdzą uczeni niemieccy, którzy powstawanie miast na Śląsku przesuwali na w. XIII.

[illegible] historycy, pochodzi od w[illegible] ryba 2). W czasie, kiedy [illegible] do Czech [illegible] Moraw, [illegible] dzył, do [illegible] Zwrócili [illegible] uwagę na liczne rzeki [illegible] tym terenie, obfitujące w [illegible] ch silny spadek podsunął [illegible] zakładania stawów rybnych, tym więcej, że przecież ryb potrzebował bardzo dużo, gdyż obrządek kościoła greckiego wymagał od ludności tamtejszej częstych surowych postów. 3) Do zakładania stawów, jak należy przypuszczać, okazało się stosownym to miejsce, gdzie wody rybnickie wpadały do rzeki Rudy. Tam to najprawdopodobniej powstała główna osada (900 [illegible] Chr.), którą [illegible] nazwano [illegible] i Jastrzębiu. Słowiańska jama [illegible] odkryto w Brzeziu. Również z tego czasu pochodzi grodzisko pierścieniowe odnalezione [illegible] między Lubonią a Krzyżkowicami o powierzchni prawie 4 ha. Jest ono niezbitym dowodem pobytu naszych przodków na ziemi rybnickiej [illegible] rozem bodajże najstarszym [illegible] największym w Polsce grodziskiem słowiańskim. Stanowiło ono ważną obronną placówkę na słabym w danych czasach szlaku handlowym, który prowadził przez [illegible] Odry na północ. W [illegible] na wzgórzu [illegible] [illegible] Zamczysko.

DZIEJE ZIEMI RYBNICKIEJ

[illegible] 289 km kwadr. [illegible] od 181 (Niebo[illegible]) do 320 m [illegible] ponad poziom morza. [illegible] wiatu jest przeważnie [illegible] — a zatem mało uro[illegible] częściach gli[illegible] i lessowa. Sa[illegible] woda i [illegible]

[illegible] środkowej epoki ka[illegible] [illegible] Swi[illegible] z Wyn[illegible] rzędzia krzemie[illegible] Kuźni Rybnickiej [illegible] leziska z młodszej epoki kamiennej (neolit, 5000—2000 lat przed Chr.) w Bluszczowie, [illegible], Brzeziu, Chudowie, Łuboni, Krzyżkowicach, Łaskach 4) i N[illegible] dobczy cach dowodzą, [illegible] już [illegible]

Z epoki brązu (2000—800 lat przed Chr.) znane [illegible] jedno [illegible] cisko w [illegible] zas z okresu rzymskiego (150—575 r. po Chr.) pochodzą liczne monety odkopane w Czernicy, Pogrzebieniu, Wodzisławiu, [illegible] stąd niedobór [illegible] [illegible] musi [illegible] mian za to duże obszary leśne [illegible] gnące się od lasów rudzkich aż do puszczy pszczyńskiej.

HISTORYCZNYM SZLAKIEM

Historia ziemi rybnickiej (XIII w.) łączy się ściśle z historią Śląska wogóle, a historia księstwa opolskiego i raciborsko-rybnickiego w szczególności. Pierwszym władcą Rybnika był książę Mieczysław, syn Władysława. Wybrańca. Ostatni zaś z Piastów książę rybnicki Wacław, umierając bezdzietnie w Kłodzku, oddał „ojcowiznę" pod wyłączną opiekę „Korony Polskiej".

Przewlekła wojna 30-letnia i nękające walki religijne spustoszyły prawie doszczętnie całą ziemię rybnicką. W latach 1647—1666 powiat rybnicki wraz z księstwem opolskoraciborskim znajduje się pod władzą królów polskich — Władysława IV i Jana Kazimierza. W XVIII wo[illegible] en, Śląsk przypadł do Prus. Zaciekły okres germanizacji i heroiczny walki ludności polskiej o wolność trwał niestety aż do r. 1945.

Wśród zabytków godnych szczególniejszej uwagi w mieście wymienić należy m. inn. budynek Sądu Grodzkiego przy Pl. Zamkowym, dawniejszy wspaniały zamek książąt piastowskich zbudowany w XII w. przez Ludmiłę, żonę księcia Mieczysława Raciborskiego. W następnych latach został on przebudowany w pięknym stylu barokowym. Dalej, pomnik św. Jana Nepomucena z XVIII [illegible] skowca, stary ratusz na Rynku z wieżą w stylu empire z r. 1821, Świątynia Bartłomieja na [illegible] cmentarzu, najpóźniejsza [illegible] miasta z oryginalnymi i [illegible] tykanymi rzeźbami i obrazami olejnymi, które zostały częściowo zniszczone w czasie ostatnich działań wojennych. W jej podziemiach znajdują się jeszcze obecnie liczne sarkofagi. Na uwagę zasługuje również mała kapliczka przydrożna przy ul. Gliwickiej z obrazem olejnym na blasze, który pochodzi prawdopodobnie gdzieś z XIII w.

Oto garść faktów i historii ziemi rybnickiej i miasta Rybnika. W następnym artykule omówimy przemysł, handel i bogactwa mineralne tego rejonu.

1) Por. Dzieje miasta Rybnika i dawniejszego państwa Rybnickiego na Górnym Śląsku — na podstawie wydane w r. 1861 Kroniki Franciszka Idzikowskiego [illegible] przechowywania ryb użyty został w [illegible] przy końcu XVI w.

3) Czechy i Morawy przyjęły około r. 890 chrześcijaństwo wg obrządku kościoła greckiego.

4) Por. Włodzimierz Antoniewicz: Archeologia Polski, Trzaska, Evert i Michalski, [illegible]

Wiejskie współzawodnictwo — mnoży chleb

(Korespondencja ze wsi)

Koniec okupacji zastał gminę krzeszowicką, typową podkrakowską chociaż przynależną administracyjnie do powiatu chrzanowskiego — gminę w nielepszej niż inne gminy sytuacji. Pola zorane okopami, utrudniały pracę rolnikowi, liczne dawniej zakłady przemysłowe nieczynne, zdewastowane przez okupanta nie dawały ludności możliwości znalezienia dodatkowego zarobku, a przy dużym rozdrobnieniu gospodarstw, powszechnie wyrobił się w tych okolicach typ pośredni między rolnikiem, a robotnikiem z perspektywą nędzy, bo niesamowystarczalne gospodarstwa nie były w stanie dać niezbędnego utrzymania właścicielom. Mieszkańcy przetrwali okupację radząc sobie najrozmaitszymi „kombinacjami". Obywatelskie sumienie stanęło w r. 1945 na przeszkodzie kontynuowaniu tych „kombinacji". Społeczeństwo świadome, że musi nadejść jakieś rozwiązanie tej ciężkiej sytuacji, czekało na wskazanie kierunku pracy, licząc wyboje w zniszczonych drogach, notując dewastacje szkół, oraz szkody w inwentarzu gospodarskim, wprost wszystkiego, na co było spojrzeć.

18 gromad wiejskich, reprezentujących około 10.000 ludności łapczywie uchwyciło się jedynej możliwej w tych warunkach metody rozwiązania, odruchowo, bez wyczekiwania na dokładne instrukcje rozpoczęto uspołeczniać poszczególne odcinki gospodarki gminnej, kolejno przechodząc do coraz trudniejszych akcji. Zaczęło się rodzić wielkie pojęcie: „My".

POLA DO POPISU NIE BRAKUJE

Roztropni kierownicy gminy z wójtem, tow. St. Dudkiem na czele konsekwentnie rozpoczęli akcję dźwigania gminy. Plaga rolnika, poniemieckie okopy, zawaliska, bunkry, systematycznie znikają z pól. Praca junaków ze „Służby Polsce", poparta dłońmi chłopa, w ogromnej większości przygotowała już te sztuczne nieużytki pod zasiew, zwiększając powierzchnię uprawną gminy o pokaźną ilość hektarów.

Przodownicza gromada Brzeźnica niedługo była samotna w wyścigu pracy gospodarskiej. Szereg gromad walczy dziś o odebranie jej palmy pierwszeństwa, tym bardziej, że chwalebny tytuł pierwszeństwa, jest — co każdy rolnik doskonale wie z doświadczenia — solidnie podbudowany wyższym plonem. Wiejskie współzawodnictwo pracy dosłownie mnoży chleb. 40 wychowanków Gminnej Szkoły Rolniczej w Pisarach, ucząc się na 9 ha dworskiej resztówce wzorowego prowadzenia gospodarstwa, wkroczy już nada współzawodnictwu nowe możliwości.

SAMI SPROWADZIMY DOBRODZIEJSTWA TECHNIKI DO NASZYCH CHAT

Tak powiedzieli sobie mieszkańcy Paczółtowic. Za słowami poszły czyny. Gromadzkim wysiłkiem przeprowadzono 5.5 km linii wysokiego napięcia oraz 7.8 km — niskiego. Zelektryfikowana gromada postanowiła zerwać następnie z tradycją czerpania wody wiadrami z gromadzkich studzień. 24 sierpnia br. położono uroczyście kamień węgielny pod stację gromadzkich wodociągów. Do dziś zainstalowano już ponad 1200 mb. rur wodociągowych.

Nie mało trudności musieli pokonać obywatele Paczółtowic zanim ich zamysł zaczął się oblekać w realne szaty. Obecnie jednak akcja jest śpiesznie realizowana. Niedługo przeszło 7 km przewodów wodnych rozprowadzi wodę do umieszczonych co 100 m hydrantów, zapewniając czystość wody i wygodę mieszkańcom wsi.

GWARANCJA JASNEJ PRZYSZŁOŚCI

Możliwości polepszania gospodarczej sytuacji gminy są dla mieszkańców widoczne na każdym kroku. Po wykorzystaniu istniejących bieżących szans i wykonaniu pierwszych zadań, kiedy — wliczając członków rodzin — około 30 procent ludności gminy uczestniczy w życiu gminnej spółdzielni, kiedy z terenu 18 gromad należących do Krzeszowic zniknęło prawie całkowicie wszelkie awanturnictwo, kiedy nie słyszy się o kradzieżach, podatek, blisko w 100 proc. jest uiszczony, stan dróg gminnych bodaj najlepszy w powiecie, to nie można nie wierzyć, że rozwój gminy będzie przybierał na rozmachu z dnia na dzień; że w zorganizowane ramy będzie ujęty zbyt całej produkcji rolnej, że zagęści się sieć szkół; że z „każdego kąta" spływać będzie spokój i dobrobyt; że gmina krzeszowicka będzie mocnym filarem przyszłej Socjalistycznej Polski.

Chłopi pow. brzeskiego

dziękują Komitetowi Powodziowemu przy OKZZ

KRAKÓW (m) — Delegacja ludności powiatu brzeskiego ze starostą powiatowym ob. M. Bielakiem na czele złożyła w dowód wdzięczności Komitetowi Powodziowemu przy OKZZ w Krakowie wieniec dożynkowy.

Wieniec ten przekazano w obecności prezydium OKZZ. Komitet Powodziowy przy OKZZ wyraził mieszkańcom powiatu brzeskiego podziękowanie za dowód serdecznych uczuć i wdzięczności i przekazał dla chłopów powiatu brzeskiego dotkniętych powodzią 6 kuponów ubraniowych z daru Rady Zakładowej PMT na Dolnych Młynach w Krakowie.

[illegible] Zawodowych dla powodzian wynosi ponad 12 milionów złotych w naturze i gotówce. Na szczególne uznanie w akcji niesienia pomocy powodzianom zasłużył się przewodniczący komitetu powodziowego przy OKZZ tow. Dzierwa Władysław i jego zastępca tow. Banach Jan.

Dar chłopów powiatu brzeskiego wystawiony jest w witrynie sklepu [illegible] spółdzielni „Przełom" w Rynku Głównym.

NOWINY LITERACKIE

Księga zażaleń

Nie łatwo umierać w Krzeszowicach

Nawet najbardziej oszczędny człowiek — nie chodzi tu o zatwardziałych skąpców — choć kilka razy w swym życiu znajdzie okazję do pozbycia się większej ilości pieniędzy. Żeni się młody chłopak — wesele coś kosztuje i sam ślub także, a nawet czasami ten „sam" ślub kosztuje dosyć sporo. Potem trafiają się chrzciny jedne, drugie i tak dalej, kosztują one zwykle znowu pokaźną kwotę.

Wreszcie człowiek umiera i choć pogrzeb już go nie powinien kosztować, to jednak lepiej jest, będąc obywatelem Krzeszowic koło Krakowa przygotować sobie na ten cel okrągłą sumkę. Bo w przeciwnym razie, skoro umrze nieprzygotowany na tę imprezę krzeszowiczanin, długo będzie się nieborak tułać po śmierci na ziemi, nim z łaski proboszcza spocznie na cmentarzu.

W styczniu br. tragicznie zginął pracownik krzeszowickiej Spółdzielni Samopomoc Chłopska — ob. Tadeusz Świątoń. Że wypadek miał miejsce w czasie pracy, Zarząd Spółdzielni postanowił sfinansować pogrzeb swego pracownika. Wyasygnowano na ten cel 10.000 złotych i zbrojna w tak pokaźną gotówkę delegacja Zarządu udała się do kancelarii parafialnej celem omówienia oddania „ostatniej przysługi zmarłemu.

Ks. proboszcz Morajka, po dłuższej dyskusji został przekonany, że jednak za 10.000 złotych nawet osoba duchowna jest w stanie dopełnić kilkuminutowego ceremoniału. [illegible] „wydzielić" się honorarium dla pomniejszych sług ołtarza: organisty i kościelnego.

W miesiąc później, dzieci zmarłego ob. Mikołaja Banacha przyszły prosić ks. Morajkę o pochowanie ojca. Dyskretnie napomknęli coś o stronie finansowej obrzędu. Ojciec duchowny zażądał stereotypowo „co łaska..." Nie wiedzieli biedacy, że „co łaska" jest „duchownym" szyfrem liczby większej od 10.000. Zaproponowali więc 6.000 złotych.

— Mało! — zadecydowała władza kościelna.

— Księże kanoniku! My biedni. Może, uciułamy 8.000.

— Mało!

— Nie będzie się ojciec powiewiał! Damy 10.000 złotych, ale — to już jawna nasza krzywda: musimy się zadłużyć.

Tak samo trudno było przez kalężowską kieszeń dostać się na cmentarz ob. Noworycie, podobnie i innym.

Nieodparcie nasuwa się tutaj domysł, że przy tak pięknie zaplanowanej szkalunie, hojność ks. Morajki na cele społeczne musi być niepoślednia. Na pewno na najszczytniejszej liście, liście ofiarodawców na odbudowę Warszawy figuruje on na samym czele obywateli Krzeszowic.

Okazuje się, że nie wiele ponad 3500 mieszkańców liczące miasteczko złożyło na odbudowę Stolicy w bieżącym r. ponad 81.000 złotych. Skromni obywatele deklarowali po 2.000 złotych. Dobrowolnie. Lecz ani ks. Morajki, ani dwóch jego krzeszowickich księży na tej liście nie ma!

Sąd Grodzki w Krakowie
dnia [illegible] 1948 r.
I. Zg. 677/48
Ogłoszenie o wszczęciu postępowania o stwierdzenie zgonu
1. Helena Zweig ur. w 1906 r. we Lwowie córka Eliasza i Salomei Neiger.
2. Sylwia Zweig ur. 6 kwietnia 1932 r. w Krakowie córka dr Zachariasza i Heleny z domu Neiger obie ostatnio zamieszkałe w Krakowie ul. Grodzka 4, rzekomo zginęły w dniu 28 sierpnia 1944 r. w Oświęcimiu.

Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że wymienione poniosły śmierć zarządza się na wniosek Leona Zweiga, Kraków ul. Grodzka 4, postępowanie o stwierdzenie zgonu a zarazem ogłasza się wezwanie aby do jednego miesiąca od tego ogłoszenia udzielono Sądowi wiadomości o zaginionych. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

sędzia grodzki
(Kr. 09024) W PAPIEŻ

Społeczeństwo krakowskie funduje sztandary jednostkom wojskowym

Udział w uroczystościach weźmie Marszałek Żymierski

KRAKÓW. W Krakowie odbędzie się uroczyste wręczenie sztandarów ufundowanych przez społeczeństwo krakowskie trzem wojskowym jednostkom krakowskim.

Na uroczystości, które staną się potężną manifestacją serdecznych uczuć społeczeństwa krakowskiego dla odrodzonego wojska polskiego przybędzie minister Obrony Narodowej Marszałek Żymierski, który osobiście wręczy sztandary jednostkom wojskowym.

Uroczystość rozpocznie się przemówieniami przedstawicieli władz i wojska. Potem nastąpi złożenie wieńców na Grobie Nieznanego Żołnierza i u stóp pomnika żołnierzy Armii Radzieckiej. Z kolei Marszałek Żymierski odbierze defiladę oddziałów wojskowych i delegacji organizacji cywilnych. W godzinach popołudniowych odbędzie się zabawa z udziałem wybitnych artystów scen krakowskich. Wieczorem zaś wyświetlony będzie film obrazujący walki pod Lenino.

Szczegóły uroczystości zostały omówione na zebraniu komitetu obywatelskiego na ratuszu, któremu przewodniczył tow. Jan Chlebowski. W zebraniu wzięli udział przedstawiciele partii politycznych, organizacji społecznych, związków zawodowych, Związku Młodzieży Polskiej i innych.

W toku obrad powstały trzy komisje, organizacyjna z wojew. komendantem SP płk. Bogaczewiczem na czele, Artystyczno-propagandowa z sekr. okręgowego zarządu TPZ tow. Zajączkowskim oraz gospodarczo-finansowa z wicewojew. ob. mgr Rubjńskim.

Inicjatorem ufundowania sztandarów jest krakowski oddział Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza.

Odsłonięcie sztandaru

Związku b. Więźniów Politycznych

NOWY SĄCZ (JE) — Według ustalonego programu odbył się w dniu 18 bm. uroczysty apel poległych pod krzyżem na Starym Cmentarzu. Liczne delegacje społeczeństwa nowosądeckiego, młodzieży szkół i SP z kwiatami ustawiły się na placu Wolności.

O godz. 18 zapalono znicze pod pomnikiem Armii Czerwonej i przy dźwiękach Hymnu Radzieckiego Zarząd Koła Związku b. Więźniów Pol. złożył wieniec. Z kolei zapalono znicze pod krzyżem pomordowanych i przy dźwiękach Hymnu Państwowego złożono wieniec. Po apelu poległych wyruszyły sztafety ZHP z zapalonymi pochodniami na miejsca straceń do Biegonic, Rdziostowa, Wysokiego i innych.

19 bm. przybyły na plac Wolności [illegible] politycznych, organizacyj społecznych, związków zawodowych, kół terenowych, wojska, straży pożarnej, SP. i szkół [illegible] za sztandarami.

Po przemówieniach [illegible] tów, odbyła się defilada. Obiadem koleżeńskim i zabawą towarzyską zakończyła się ta bardzo dobrze zorganizowana uroczystość, która wykazała, iż b. więźniowie polityczni cieszą się w tut. społeczeństwie szacunkiem a pracą swoją codzienną realizują testament swych poległych, którzy nie doczekali się odrodzenia państwa, ginąc na posterunku za Wolność i Lud.

Komitety do walki ze spekulacją

przy fabrykach

KRAKÓW (m) — Na konferencji przedstawicieli związków zawodowych i przedstawicieli zarządów [illegible] zawodowych i przewodniczących rad zakładowych, która odbyła się w sali konferencyjnej OKZZ uchwalono rezolucję, wzywającą wszystkie przedsiębiorstwa handlowe, spółdzielcze i państwowe do natychmiastowego podjęcia potrzebnych kroków do zaopatrzenia rynku w artykuły pierwszej potrzeby.

Rezolucja wzywa również do pokierowania rozdzielnictwa tych towarów w ten sposób, aby artykuły pierwszej potrzeby otrzymywali ludzie pracujący. Zebrani postanowili jednogłośnie zorganizować przy wszystkich zakładach pracy komitety do walki ze spekulacją.

Jak to nazwać?

KRAKÓW (al) — Jeden z Czytelników informuje nas, że w rzeźni w Oświęcimiu od tygodnia leży partia mięsa wieprzowego, złożona na kontygent a nie odebrana dotychczas przez odnośną placówkę skupu.

Uważamy, że w czasie kiedy daje się zauważyć brak mięsa, tego rodzaju postępowanie zasługuje na napiętnowanie.

„Wielkie pranie"

Konkurenci Monopolu Tytoniowego pod kluczem

OLKUSZ (IK) — Funkcjonariusze MO. z Olkusza, kontrolując okolicę Skały k. Ojcowa, natknęli się na dwie kobiety, niosące [illegible] dermane pakunki o dość dużej objętości. Zapytane o zawartość paczek, kobiety oświadczyły, że w paczkach jest bielizna do prania. Po skontrolowaniu okazało się, że paczki zawierały około 40 kg surowca tytoniowego. Tytoń kupiły za Skałą i zamierzały przewieźć go do Sosnowca do dalszej sprzedaży. Konkurentkami Monopolu Tyton. okazały się: M. Kowalska [illegible] sosnowca.

M. O. w Olkuszu codziennie prawie przy kontrolowaniu autobusów pasażerskich, kursujących między Skałą i Sosnowcem, wykrywa surowiec tytoniowy, przewożony przez pasażerów (przeważnie kobiety) do Zagłębia Dąbrowskiego. Surowiec tytoniowy ukryty bywa przy pasażerach b. starannie, oraz w różnych schowkach wozu i pod wozem.

Pracownicy firmy „PAGED" we współzawodnictwie pracy

KRAKÓW (m) — Komitety Zakładowe PPS i PPR przy firmie „Paged" w Krakowie, przy współudziale Rady Zakładowej i Dyrekcji Oddziału zwołały zebranie załogi, na którym uchwalona została jednomyślnie rezolucja następującej treści:

„Walne zebranie pracowników „Pagedu" w Krakowie, zdając sobie sprawę z korzyści jakie osiąga się ze współzawodnictwa pracy przy odbudowie i rozbudowie gospodarki Polski Ludowej, postanowiło solidarnie przystąpić do współzawodnictwa pracy".

30 ton mąki pszennej dla kupców krakowskich

KRAKÓW (ał) — Na zasadzie umowy między PCH a Zrzeszeniem Kupców Spożywczych w Krakowie — kupcy zrzeszeni otrzymali 30 ton mąki pszennej do wolnej rozsprzedaży.

Celem poboru mąki kupcy zgłoszą się po odbiór zaświadczeń do Zrzeszenia, Kraków, Grodzka 61.

W ten sposób wspólna akcja PCH i kupiectwa zapobiegnie ew. brakowi mąki pszennej na rynku.

Iść czy nie iść?

„Uczennica" I A

Mieliśmy już niejednokrotnie możność przekonać się, że „Sojuzdietfilm" — instytucja radziecka zajmująca się przede wszystkim produkcją filmów dla dzieci, wypuszcza na rynek filmowy bardzo wartościowe filmy. Troska o dziecko jest jedną z naczelnych zasad Związku Radzieckiego i rzeczywiście państwo to jest rajem dla młodego pokolenia.

Film „Uczennica I A" (grany prawie wyłącznie przez dzieci), to opowieść o pierwszych szkolnych krokach małej Maryni. Jak poszła pierwszy raz do szkoły, jak nauczyła się czytać, pisać, żyć w małym społeczeństwie, jak poznawała świat.

Treść filmu zamyka się w kilku obrazach, przedstawiających ciekawe i charakterystyczne, doskonale psychologicznie opracowane epizody z życia szkolnego dziecka.

Dzieci są doskonałymi i niezmanierowanymi aktorami. Jest to jeden z powodów, że film jest niezmiernie naturalny, prawdziwy i pogodny.

Nasze małe Marysie na pewno chętnie film ten zobaczą i bardzo im się będzie podobał. Zainteresuje on zresztą na pewno i dorosłych, którzy zawsze lubią wspominać lata szkoły i dzieciństwa, tym bardziej, że jego wartość artystyczna jest duża.

Zamiast naprawić — zamknął

Omawiana kilka razy na MRN sprawa naprawy przez wiodże kolejowe nawierzchni mostu kamiennego doczekała się ostatecznie bardzo nieoczekiwanego załatwienia. Oto od kilku tygodni zamknięto ponownie oba boczne chodniki dla pieszych. Most kamienny to jedna z najbardziej uczęszczanych arterii, tamtędy kierują się bowiem cały ruch w kierunku do mostu głównego na Zasanie oraz na targowicę. Zwłaszcza w dnie targowe na wąskim skrawku jezdni tłoczą się furmanki, ludzie, pędzone na sprzedaż bydło i wracające ze szkoły dzieci. Może jednak znajdzie się jakiś sposób na rozwiązanie tej sprawy. (z. k.)

W trosce o świat pracy

30 milionów zł na pilne inwestycje w dzielnicach robotniczych Krakowa

KRAKÓW (K) W związku ze specjalną dotacją samorządowego Funduszu wyrównawczego na polepszenie warunków mieszkaniowych i sanitarnych warunków bytu klasy robotniczej Kraków otrzymał 39 milionów 115 tysięcy złotych.

Dodatkowy budżet gminy miasta Krakowa uchwalony ostatnio przez Miejską Radę Narodową przewiduje wydatkowanie otrzymanej kwoty na: Uporządkowanie chodników w dzielnicach robotniczych 4 miliony 300 tysięcy złotych.

Urządzenie przedszkoli w dzielnicach robotniczych — 2 miliony zł.

Urządzenie 2 dużych baraków dla osób delożowanych i budynków grożących zawaleniem — 8 milionów złotych.

Budowę rurociągów w dzielnicach robotniczych 2 miliony 281 tysięcy złotych.

Na skanalizowanie osiedla robotniczego przy ul. Czarodziejskiej 1 milion 721 tysiące zł, oraz remont i zabezpieczenie budynków mieszkalnych pozostających pod zarządem miejskim — 11 milionów 800 tysięcy zł.

Roboty z przyznanego funduszu będą wykonane jeszcze w bieżącym roku. Po zatwierdzeniu uchwał, 4. Miejskiej Rady Narodowej, przez Wojewódzką Radę Narodową natychmiast przystąpi się do ich realizacji. Dla kontroli wykonania robót MRN powołała osobne komisje społeczne.

Wyeliminować zbędne pośrednictwo

o właściwą organizację obrotu owocami

KRAKÓW (WW) — W oddziale Centrali Gospodarczej Spółdzielni Ogrodniczych w Krakowie odbyła się 22 bm. pod przewodnictwem dyr. Stolarczyka konferencja, w której wzięli udział przedstawiciele instytucji kompetentnych w sprawach organizacji rynku, jak również Związku Samopomocy Chłopskiej, Centralnego Związku Spółdzielczego oraz partii politycznych.

Spółdzielczość ma na odcinku owocarskim doniosłe zadanie do spełnienia: bronić winna chłopa-producenta przed wyzyskiem nieuczciwych pośredników prywatnych, którzy (jak np. ostatnio koło Wieliczki) wykupują całe sady, w ogóle zaś prowadzą handel domokrążny przy którym różnicowanie zapłaty według jakości produktu prawie nie ma zastosowania, a skontrolowanie ceny jest dla rolnika niemożliwe; z drugiej strony, spółdzielczość winna udostępnić owoce światu pracy, którego budżety domowe nie mogą wytrzymać olbrzymiej marży między ceną producenta a ceną dla konsumenta, jaka występuje obecnie. Dodać należy, że województwo krakowskie jako producent owoców jest rejonem silnie nadwyżkowym (nadwyżka w r. 1947 wynosiła ok. ...000 ton), a produkcja wzrastać będzie szybko dzięki intensywnej akcji sadowniczej prowadzonej przez Związek Samopomocy Chłopskiej. Rocznie wysadza się w woj. krakowskim ok 300.000 drzewek (powiat Limanowa sadzi w tym roku 90.000 drzewek).

Jak wynika z referatu mgr Krawczyka wygłoszonego na wspomnianej konferencji, Centrala Gospodarcza Spółdzielni Ogrodniczych w Krakowie opiera swą działalność w zakresie skupu i przetwórstwa na ośmiu rejonowych spółdzielniach branżowych z Podhalańską Spółdzielnią Owocarską w Tymbarku na czele, oraz blisko 20 gminnych spółdzielniach prowadzących działy owocarsko-warzywnicze. Obecnie położony będzie nacisk na zwiększenie liczby tych spółdzielni, w którym to celu CGSO kontynuować będzie akcję szkolenia wiejskich specjalistów spółdzielczego obrotu owocami. Równocześnie CGSO pracuje nad utworzeniem całkowicie dyspozycyjnego aparatu zbytu na terenie województwa śląsko-dąbrowskiego, na którego rynkach lokowane są głównie owoce produkowane w woj. krakowskim. Pozwoli to na prowadzenie niezależnej polityki handlowej i pozwoli w rezultacie kontrolować obrót owocami tak w interesie producentów jak i konsumentów.

W dyskusji omawiano m. in. sprawy związane z organizacją przechowalnictwa owoców. Tow. ob. Ludek zwrócił uwagę na możliwości jakie mają pod tym względem spółdzielnie gminne, gdyż dawne piwnice dworskie znajdujące się na resztówkach mogą być nieraz niewielkim kosztem zamienione na przechowalnie, co tym spółdzielniom da możność rozwinięcia obrotu owocami i uniezależnienia rolników od dyktatury pośredników ciągnących z tego handlu olbrzymie zyski.

Sprawa Mamonia

KRAKÓW (AKS) — Jak się dowiadujemy, w najbliższą środę na specjalnym posiedzeniu PZPN-u w Warszawie ma być ostatecznie załatwiona sprawa Mamonia z Wisły. Jak wiemy Polonia byt. zgłosiła protest, że w drużynie Wisły przeciwko niej grał „karencyjny" zawodnik Mamon.

Po triumfie polskich wioseł

KRAKÓW (AKS) — Piękne i zupełnie zasłużone zwycięstwo naszych wioślarzy nad Szwecją 4:2 w porównaniu do innych dziedzin sportu polskiego, a czynią stałe postępy, mimo krzywdy jaka ich spotkała z powodu nie wysłania na Olimpiadę.

Polski Komitet Olimpijski potrafił wysłać trójkę kajakowców, którzy, jak to było do przewidzenia — nie odegrali w Londynie żadnej roli. Nasz najlepszy wioślarz Verey — mimo 36 lat — raz jeszcze udowodnił na niedzielnych zawodach ze Szwedami, że stanowi klasę europejską (pokonanie młodzutkiego 22 letniego Szweda Christersona).

Zwycięska zaś dwójka krakowska Verey-Csaba — wyprzedziła Szwedów o 3? długości łodzi i pokazała jak wielka spotkała ją krzywda ze strony Polskiego Komitetu Olimpijskiego.

Związkowy klub sportowy Wieczysta

KRAKÓW (AKS) — Po ostatnich rozgrywkach w krakowskiej A klasie Wieczysta „usiadła" na pierwszym miejscu tabeli. Członkowie i gracze klubu rekrutują się z dzielnicy tejże nazwy. Wiek graczy waha się od 15 — 25 lat, wyjątek tu stanowi Walicki, który liczy sobie 35 lat, od 20 lat gra w piłkę i doskonale kieruje atakiem swej drużyny.

Obecnie klub liczy ponad 200 członków w tym ponad 100 piłkarzy. Nadto czynne są sekcje siatkówki, lekkoatletyczna, dramatyczna i ping-pongowa.

Przystępując do Związków Zawodowych Spożywców, klub zyskał szersze możliwości rozwoju i ...

Posiedzenie Wojewódzkiej Rady Narodowej

Biuro Wojewódzkiej Rady Narodowej zawiadamia, że w dniach 28 września i 5 października 1948 o godzinie 10 rano w sali Miejskiej Rady Narodowej (plac Wszystkich Świętych) odbędzie się plenarne posiedzenie Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie.

KOMUNIKATY

ZEBRANIE INFORMACYJNE

W związku z mającym się odbyć Zjazdem Wojewódzkim Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych zawiadamiamy delegatów członków PPR i PPS, że 25 bm. o godz. 18 odbędzie się informacyjne zebranie w sali świetlicy P... , Rynek Główny 25. Obecność obowiązkowa.

ZWIĄZEK ZAWODOWY PRACOWNIKÓW HANDLOWYCH I BIUROWYCH

w Krakowie, Wisłna 10 przyjmuje wpisy na kursy buchalteryjne dla początkujących i zaawansowanych codziennie z wyjątkiem sobót i niedziel w godz. od 15 do 18.

Ze względu na ograniczoną ilość miejsc oraz bliski termin rozpoczęcia zainteresowani winni zgłosić się jak najrychlej.

Równocześnie przyjmuje się wpisy na kursy języka rosyjskiego, francuskiego i angielskiego oraz stenografii.

WOJEWÓDZKA KOMISJA CENNIKOWA

przy Wojewodzie Krakowskim zawiadamia, że ceny obowiązujące przy skupie jaj na wagę na terenie tut województwa w okresie od 27. 9.—2. 10 br. pozostają nadal bez zmian, w wysokości dotychczas obowiązującej.

ODCZYTY

w lokalu Biblioteki Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej Kraków, ul. Batorego 14. Koło Miłośników Książki Rosyjskiej urządza od czyt na temat: „Życie i twórczość Lwa Tołstoja" który wygłosi prof. Natalia Modlińska w języku rosyjskim. Wstęp wolny.

CO * GDZIE * KIEDY

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO — godz. 19 — „Owcze źródło" Lope de Vegi.

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala — godz. 19 — „Wesele Figara" Beaumarchais. Mała sala — godz 19/15 — „Seans" Coward'a.

TEATR MŁODEGO WIDZA RTPD (Scala) — godz. 18 — „Farfurka Królowej Bony".

TEATR OKZZ „STUDIO" — godz. 19.30 — „Juliusz Szylong" cz. II „Ludzie są ludźmi".

Dwa ostatnie przedstawienia dziś i jutro „Owcze źródło" w teatrze im. J. Słowackiego.

KINA

ŚWIT I SZTUKA: Noc w Casablance. WANDA: Gilda; WARSZAWA: Cygańska miłość; APOLLO: Uczennica Ia. UCIECHA: Siostra lokaja; GDAŃSK: Mali detektywi. WOLNOŚĆ — Czarodziejski ziarno.

Początek seansów: Sztuka: 15.30, 17.30, 19.30. Warszawa: 15, 17.30, 20; we wszystkich pozostałych kinach 16, 18, 20.

Kino Aktualności w sali kina „Sztuka": Najnowsza Polska Kronika Filmowa. W dworkach i pałacach wiejskich; Wszechświat; Emeсe Madrigera z orkiestrą.

Kino Oświatowe w Barbakanie wyświetla w dni pogodne program aktualności i filmów od godz. 19.15.

DYŻUR LEKARZA POŁOŻNIKA

Ubezpieczalni Społecznej 25. 9. dr Szele Stanisław, Kopernika 23, tel. 548-30, 597-39.

We wszystkich innych nagłych zachorowaniach w nocy należy wezwać lekarza dyżurnego z Ubezpieczalni Nr. tel. 570-70.

Kronika kulturalna

Zarząd Główny Zw. Zaw. Literatów polskich postanowił ufundować dwie doroczne nagrody literackie w wysokości po 100 tys. zł. Jedna nagroda przyznana będzie za najlepszy tom poezji, druga — za tom prac z dziedziny krytyki i essey'ów.

Tegoroczna nagroda zostanie przyznana w listopadzie.

W skład jury obu nagród wchodzą: J. Iwaszkiewicz, J. Tuwim, prof. J. Kleiner, J. Parandowski, J. Maśliński oraz przedstawiciel Ministerstwa Kultury i Sztuki.

Robotniczy chór „Pochodnia" z Częstochowy zdobył pierwszą nagrodę na Międzynarodowym Kongresie Chórów Robotniczych w Budapeszcie.

Jury konkursowy składa się z członków Akademii Muzycznej im. F. Liszta w Budapeszcie. Wręczenie nagród dokonał premier rządu węgierskiego Dinnes Lajos publicznie, na wielkim placu, zapełnionym tłumem publiczności.

Ukończony został nowy polski film dokumentarny pt. „Warszawa 48", zrealizowany z okazji Miesiąca Odbudowy Stolicy. Film ten ukazuje dotychczasowe osiągnięcia w dziele odbudowy miasta i zapoznaje bliżej z całokształtem prac wykonanych w tym zakresie na przestrzeni ostatniego roku. Film wykonany został przy współpracy Naczelnej Rady Odbudowy Warszawy. Realizacja — T. Roman. Zdjęcia — Karola Szczecińskiego. Wstawki rysunkowe wg. projektu W. Zamecznika.

W pełnym toku są zdjęcia do pełnometrażowego filmu dokumentarnego, poświęconego budowie trasy W — Z.

Wkrótce ukończone zostanie opracowanie scenariusza, według którego przystąpi się do filmowania scen mających rowiązać i połączyć luźne epizody z budowy gigantycznej magistrali W — Z, w jednolitą narracyjną całość.

Film reżyseruje K. Gordon, zdjęcia — K. Szczeciński.

Nowe wydawnictwa

Śladkowski Jerzy. „Chimarrao". Wydawnictwo Zachodnie. Poznań. 1948 r. Stron 168.

Liczbę książek podróżniczych powiększyło Wydawnictwo Zachodnie, które realizując swój plan wydawniczy pod hasłem „dobra książka dla Ziem Odzyskanych" — wydało Jerzego Śladkowskiego „Chimarrao".

Są to opisy i wrażenia z podróży autora do Brazylii. Oryginalne i autentyczne przygody i spostrzeżenia umie autor podać w formie barwnej i żywej, umie wciągnąć czytelnika w wir przygód i zdarzeń, które przeżył.

Kapitalne sceny kłótni „bez słów" wśród Indian (stanowiących duży odsetek ludności brazylijskiej), polowania na małpy, rozdział o trędowatych, czy karnawale brazylijskim, zwyczaje i prawa gościnności wśród „kaboklów" — wszystko to opisane jest frapująco i przykuwa uwagę czytelnika od pierwszych do ostatnich kart książki.

Z 32 miliardy 664 miliony zł wypaliliśmy papierosów w roku ubiegłym

Monopol Tytoniowy wyprodukował w ubiegłym roku 3.493 miliony szt. „Triumfów", 2.395 miln. „Bałtyków", 915 milj. „Heli", 356 miln. „Zrywów", 121 miln. „Zefirów", 85 miln. „Sfinksów".

Łączna produkcja papierosów bezustnikowych wyniosła ok. 8.596 miln. szt. wartości ok. 29 miljardów zł.

Papierosów ustnikowych wypaliliśmy w tym okresie dużo mniej, bo tylko 1.432 miln. szt. wartości 3.664 miln. zł.

Górnicy malują i rzeźbią

I Ogólnopolska Wystawa Prac Plastyków Amatorów

SOSNOWIEC — Plastycy - amatorzy, których prace oglądamy na I ogólnogórniczej wystawie w gmachu Centralnego Ośrodka Kulturalno-Oświatowego CZZG w Sosnowcu — są to z małymi wyjątkami wszyscy nasi starzy znajomi z poprzednio urządzanych wystaw plastyków amatorów. Obecna wystawa posiada jednak charakter specjalny. Nie jest ona bowiem wyrazem określonego poziomu artystycznego — jak to oświadczył podczas uroczystości otwarcia tow. Specjał, kierownik Ośrodka Kult. - Ośw. — ale ma pokazać wyłącznie, jakie zainteresowania posiada górnik poza pracą zawodową.

Dlatego też pod tym kątem należy oceniać owe dzieła górniczych rąk, których poziom jest dość nierówny. Obok rzeczy świadczących już o pewnej szkole, widzieliśmy prace najzupełniej surowe i prymitywne, wszystkie jednak — trzeba to przyznać sprawiedliwie — bez względu na walory artystyczne wykazują szczery wysiłek ich twórców.

Wystawa ma poza tym jeszcze inny cel. CZZG doceniając rolę sztuki w życiu człowieka pracy — pragnie zorganizować stałą pomoc malującym i rzeźbiącym górnikom, do tego celu materiału i sprzętu, a przede wszystkim umożliwienie zdobycia pewnych podstaw wiedzy o sztuce, oraz techniki malarstwa, rysunku i rzeźby.

W niedługim czasie przy wszystkich kopalniach Zjednoczeń PW. gdzie zgłosi się odpowiednia ilość kandydatów na naukę malarstwa i rzeźby, powstaną specjalne sekcje artystyczne. Zainteresowani w nich opiekę będą sie kształcić systematycznie pod kierunkiem zawodowych artystów — plastyków, dojeżdżających na lekcje do poszczególnych ośrodków. W chwili obecnej istnieją już takie zorganizowane ośrodki w Rudzie Śląskiej, Rybniku i Siemianowicach, ostatnio zaś utworzono je również w Jaworznie i Wolbrzy.....

Sądząc po ilości zgromadzonych na wystawie prac — chętnych do nauki górników znajdzie się zapewne sporo.

Sąd konkursowy obecnej wystawy, złożony z przedstawicieli Związku Zawodowego Artystów Plastyków, Wojewódzkiej Rady Kultury i Woj. Wydz. Kultury i Sztuki przyznał nagrody za najlepsze prace. Pierwszą nagrodę otrzymali: Ociepka Teofil za „Szachy", Ptasznik Grzegorz za rysunki, Bąk Antoni za „Pejzaż z Zakopanego", R b rek Władysław za pejzaż „Drzewa nad brzegami Olzy"; Koloska Anton za rzeźbę „Górnik".

Druga nagroda przypadła w udziale: Wolfiszowi Joe'owi, Bodakowi Antoniemu, Musikowi Alfredowi, Bubale Wojciechowi, Dworczykowi Janowi, Stachowiakowi Janowi Leksemu Karolowi, Buczkowi Antoniemu i Gędorowi Stanisławowi. W dziale rzeźby zaś Lejowce Piotrowi i sędziowemu góralkowi Ponis ewskiemu Józefowi.

Trzecia nagrodę otrzymali: Adamus Karwat, Marszałek, Gamza, Kalosz, Urbanek Wołomin, Rapacz, Chyla, Stal'ga i Skrzypczyk.

Wystawa sosnowiecka jest ważnym wydarzeniem w życiu Związku i dowodzi że robotnik mimo ciężkiej pracy zawodowej potrafi rozbudzić w sobie zamiłowanie do rzeczy pięknych.

MARIA PODOLSKA

Europejska konferencja rozkładów jazdy w Krakowie

KRAKÓW (M) W dniach od 6 — 16 października w Krakowie w salach Miejskiej Rady Narodowej obradować będą zarządy kolejowe ze wszystkich krajów Europy i Bliskiego Wschodu, zarządy żeglugi wodnej i powietrznej oraz pomocnicze towarzystwa eksploatujące wagony sypialne i restauracyjne.

Zadaniem konferencji będzie ustalenie rozkładów jazdy i kursów bezpośrednich ekspresów europejskich Simplon — Orient — Express (Paryż — Stambuł) Taurus Express (Mała Azja) Orient Express (Paryż — Bukareszt — Belgrad — Warszawa) Balt Orient Express (Skandynawia — Bliski Wschód przez Polskę i Czechosłowację) Nord Express (Paryż — Skandynawia) Arlberg — Orient Express (Paryż — Bukareszt) i Skandynawia — Szwajcaria Express.

Delegacja polska wystąpi z projektami kilku nowych połączeń bezpośrednich. Na plenarnym posiedzeniu dnia 13 października zapadnie uchwała kiedy i gdzie odbędzie się następna konferencja. W Polsce po raz ostatni europejska konferencja rozkładów jazdy obradowała w roku 1928.

Działalność europejskich konferencji rozkładów jazdy datuje się od roku 1872. Konferencje tego typu odbywają się co pewien czas w innym kraju.

Dom Lotnika w byłym pałacu Radziwiłła

KRAKÓW (WW) — W ośrodku ćwiczebnym szybownictwa, Dep. Lotnictwa Cywilnego w Balicach, koło Krakowa, odbyła się uroczystość otwarcia „kwatery lotnika". Piloci oraz uczniowie dotychczas mieszkali w zupełnie nieodpowiednich warunkach, w kwaterach dorywczo przygotowanych w poradziwiłłowskim pałacu.

Obecnie w tymże pałacu przygotowano wygodne pomieszczenia, [illegible] fortowo wyposażone, z których korzystać będą zarówno piloci znajdujący się na treningu jak i załogi przylatujących maszyn. Mimo nie dających się na razie rozwiązać braków, jak brak oświetlenia elektrycznego, uczyniono wszystko aby korzystającym z kwatery zapewnić maksimum wygód.

Otwarcia dokonał dyr. departamentu lotnictwa cywilnego inż. Jagoszewski, obecni byli nacz. wydziału komunik. inż. J. Różycki przedstawiciele ligi lotniczej i aeroklubu oraz liczni sympatycy lotnictwa.

Po części oficjalnej, nastąpiły pokazy lotów szybowcowych, w ramach których pil. Bojanowski wykonał na 2-osobowym szybowcu kilka lotów z chętnymi amatorami spomiędzy gości, po czym zwiedzono urządzenia nowootwartej kwatery, lotniska oraz sprzętu.

W pierwszym turnusie z kwatery korzystać będzie grupa studentów politechniki, a w jej liczbie także studenci Min. Komunikacji.

Spółdzielnia budownictwa wiejskiego wykona inwestycje za 36 milionów złotych

NOWY SĄCZ (r. m.) — Spółdzielnia Budownictwa Wiejskiego, oddział w Nowym Sączu podjęła na terenie powiatu nowosądeckiego prace budowlane na ogólną kwotę 36 milionów złotych, objęte planem rozbudowy na rok bieżący. M. in. na ukończeniu znajduje się budowa drugiej kondygnacji Domu Starców w Zawadzie i główny remont magazynów i lokal biurowych Spółdzielni Spożywców „Robotnik" w Nowym Sączu przy ul. Jagiellońskiej.

ZE SPORTU

Polscy działacze wioślarscy udekorowani złotym odznakami szwedzkimi

BYDGOSZCZ — Przed opuszczeniem Bydgoszczy przez ekipę wioślarzy szwedzkich, prezes związków wioślarskich Szwecji, p. Ohlson udekorował złotym medalem prezesa PZTW, doc. dr Tilgnera, a złotymi odznakami prezesa BTW Czajkowskiego, ob. Nowaka i dyr. Marchlewskiego. Srebrną odznakę otrzymał sternik Brzeziński. Ponadto ob. Czajkowski otrzymał 10 proporczyków pamiątkowych, ofiarowanych przez szwedzkie organizacje sportowe.

Wyjeżdżając z Bydgoszczy, Szwedzi zapowiedzieli rewanż w przyszłym roku na szwedzkim torze regatowym.

Czudina (ZSRR) najbardziej wszechstronną lekkoatletką świata

MOSKWA (SAP) — Znakomita zawodniczka radziecka, Aleksandra Czudina, otrzymała 7 złotych i srebrnych medali podczas tegorocznych mistrzostw lekkoatletycznych Związku Radzieckiego. Podobnym wynikiem nie może się pochwalić żadna z zawodniczek radzieckich jak ta młoda (25 letnia) moskwiczanka, która zdobyła tytuły mistrzowskie w skokach w dal, w rzucie oszczepem i pięcioboju. Poza tym wraz ze swymi koleżankami, członkiniami moskiewskiego klubu Dynamo, Czudina przyczyniła się do ustanowienia nowych rekordów w sztafetach 4×100 i 4×200.

W skoku wzwyż zawodniczka radzieckia zdobyła drugie miejsce i wykazała w ten sposób, że jest najbardziej wszechstronną lekkoatletką świata.

W pięcioboju Czudina uzyskała 4.561 pkt., co jest wynikiem lepszym od rekordu światowego Niemki Mauermeyer.

Zawodniczka radziecka jest studentką Wyższej Szkoły Technicznej.

Wisła - BBTS 10:6 w boksie

KRAKÓW — Pięściarze drużynowego mistrza Krakowa rozpoczęli sezon meczem bielskim BBTS, wygrywając 10:6. W drużynie „Wisły" wystąpił nowopozyskany zawodnik Sidenikow, b. bokser lwowskiej „Lechii".

Szczegółowe wyniki są następujące (na pierwszym miejscu bokserzy BBTS):

musza — Szary zwyciężył na punkty Wojtusiaka,

kogucia — Romaniak poddał się Kalicie w drugim starciu,

piórkowa — Fiederek przegrał na punkty z Gromalą,

lekka — Zygmunt przegrał na punkty z Sidelnikowem,

średnia I — Chlebowski zwyciężył na punkty Piątkowskiego,

średnia II — Tracewski przegrał przez k. o. w pierwszej rundzie z Matułą,

półciężka I — Bobija wygrał ze Zbikiem,

półciężka II — Pietrzykowski wygrał z Rysiem.

Czy wiecie że...

W Warszawie przeciwko polskiej drużynie grała jedenastka zawodników węgierskich, o czym nie napisał żaden dziennik polski.

Dnia 9 października Juniorzy krakowscy grają przeciwko juniorom Morawskiej Ostrawy.

następnego zaś dnia również w Morawskiej Ostrawie seniorzy Krakowa zmierzą się z reprezentacja Morawskiej Ostrawy.

Dnia 3 i 4 października br. Krakowski Okręgowy Związek Bokserski obchodzić będzie 25 lecie swego istnienia.

W najbliższych dniach rozgrywki o mistrzostwo ligi szczypiorniaka dobiegają końca. (AKS)

Pięściarze ŁKS-u gromią KS Teplice 12:4

ŁÓDŹ — W hali Wimy rozegrany został pierwszy w tym sezonie międzynarodowy mecz pięściarski między drużynowym mistrzem Polski ŁKS-em i KS „Teplice", zakończony wysokim zwycięstwem gospodarzy w stosunku 12:4. Był to rewanż za zeszłoroczny wyjazd ŁKS-u do Czech, gdzie wynik brzmiał 10:6 dla łodzian.

Gospodarze wystąpili w swym najsilniejszym składzie, a najlepszą formę wykazał Marcinkowski w wadze piórkowej klasycznie nokautując swego przeciwnika już w pierwszej rundzie. Również Pisarski zademonstrował dobrą formę i poprawną technikę nokautując swego przeciwnika. Czesi, za wyjątkiem Tomana w półśredniej, który dopiero po zaciętej walce uległ Olejnikowi, byli na ogół słabym technicznie zespołem.

Będziemy mieć podobno cztery sztuczne lodowiska

WARSZAWA. (SAP) — Na ostatnim posiedzeniu Zarządu Polskiego Związku Hokeja Lodowego, które odbyło się przy udziale delegatów Głównego Urzędu Kultury Fizycznej — mir. Bettera, oraz Wolew. Urzędu Wychowania Fizycznego — płk. Gęsiora, poza sprawami organizacyjnymi i sportowymi, omawiano kwestię budowy sztucznych lodowisk w Polsce.

Mir. Better oświadczył, że jeszcze przy końcu roku bieżącego staraniem KCZZ i GUKF zostanie otwarte w Katowicach sztuczne lodowisko (dawny Torkat). Poza tym daleko posunięte starania o wyhudowanie podobnego toru w Poznaniu. Budowę tę mają finansować Międzynarodowe Targi Poznańskie.

Płk. Gęsior podał do wiadomości zebranych, że w roku przyszłym Woj. Urząd Kultury Fizycznej w Warszawie rozpocznie budowę sztucznego lodowiska i ma już na ten cel przyznane 17 milionów złotych.

Niezależnie od tych wszystkich projektów doniesiono nam z Krynicy, że miejscowe kluby sportowe wraz z organizacjami społecznymi rozpoczęły już sprzedaż nalepek oraz uzyskały kredyty na rozpoczęcie wstępnych robót przy budowie sztucznego lodowiska w Krynicy.

WARSZAWA. (SAP) — Zarząd PZPN, z powodu braku wolnych terminów, odrzucił zaproszenie Bułgarii, która proponowała rozegranie towarzyskich zawodów piłkarskich w dniu 3 lub 10 października.

×

NOWY JORK. (SAP) — Piłkarska reprezentacja Izraela, która w niedzielę spotka się z Olimpijską drużyną Stanów Zjednoczonych, przybyła w dniu dzisiejszym na lotnisko nowojorskie samolotem z Brukseli. W środę goście będą przyjęci na oficjalnej recepcji przez prezydenta miasta Nowy Jork na Ratuszu Miejskim. Reprezentacja Izraela rozegra poza tym spotkanie z Filadelfią i Brooklinie.